

**PENTEKOSTARION,
czyli Pięćdziesiątnica,
z Bogiem Świętym, zawierający odpowiadające jemu obrzędy.
W ŚWIĘTĄ I WIELKĄ NIEDZIELĘ PASCHY.**

O wczesnej godzinie paraeklezjarcha, po otrzymaniu błogosławieństwa od przełożonego, wychodzi i uderza w wielki dzwon dość długo. Następnie wchodzi do świątyni i zapala wszystkie świece oraz lampy, a także przygotowuje dwa naczynia z płonącymi węglami i wkłada do nich dużo wonnego kadzidła. Jedno z tych naczyń stawia pośrodku cerkwi, a drugie w świętym prezbiterium, aby cała cerkiew napelniła się wonnym dymem. Przełożony wchodzi do świętego prezbiterium z kapłanami i diakonami oraz zakłada wszystkie szaty liturgiczne. Następnie rozdaje braciom świece i bierze czcigodny krzyż, a diakon bierze kadzielnicę. Jeden z kapłanów bierze świętą Ewangelię, a drugi ikonę Zmartwychwstania Chrystusa i staje twarzą ku zachodowi. Zamyka się bramę cerkiewną, która jest ku zachodowi. Przełożony z kapłanami wychodzi do narteksu przez północną bramę, poprzedzany przez diakonów z dwoma świecami i oba chóry, śpiewające stichere, ton 6:

Zmartwychwstanie Twoje, Chryste Zbawco, aniołowie śpiewają na niebiosach, i nam na ziemi pozwól, czystym sercem Ciebie słać.

Także uderzają we wszystkie dzwony i biją długo. Po wejściu do narteksu niosący Ewangelię i ikonę stają twarzą ku zachodowi, jak wskazano to wcześniej. Przełożony bierze od diakona kadzielnicę w prawą rękę, krzyż natomiast w lewą, i okadza ikony, chóry i braci. Diakon natomiast nosi przed nim płonącą świecę. Wszyscy bracia stoją trzymając swoje świece, z uwagą modląc się w sobie i składając dziękczynienie Chrystusowi Bogu naszemu, który ze względu na nas ucierpiał i zmartwychwstał. Po skończeniu okadzania przełożony przechodzi przed wielką bramę cerkwi i okadza diakona, który poprzedzał go ze świecą. Wtedy diakon bierze kadzielnicę z ręki przełożonego i okadza samego przełożonego. Przełożony znowu bierze kadzielnicę, staje przed bramą cerkwi, patrząc ku Wschodowi, i znaczy znakiem krzyża, czynionym kadzielnicą, zamkniętą bramę, trzymając w lewej ręce czcigodny krzyż, a trzymający świece stoją po jego obu stronach.

I donośnie ogłasza:

Chwała Świętej i Współistotnej, i Życiodajnej, i Niepodzielnej Trójcy, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

A my odpowiadamy: Amen.

Przełożony z pozostałymi duchownymi zaczyna donośnie śpiewać ten troparion, ton 5:

Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał.

My też śpiewamy podobnie, z rozrzewnieniem.

Troparion ten przełożony śpiewa trzy razy i my też trzy razy.

Także przełożony mówi stichosy:

Pierwszy stichos: Niech powstanie Bóg, i rozproszą się wrogowie Jego, i niech pierzchają przed obliczem Jego ci, którzy Go nienawidzą.

Po każdym stichosie śpiewamy troparion Chrystus powstał z martwych, cały jeden raz.

Drugi stichos: Jak dym się rozwiewa, tak niech się rozwieją, jak wosk się rozpląwa przy ogniu.

Trzeci stichos: Tak niech zginą przed obliczem Boga grzesznicy, a sprawiedliwi niechaj się rozradują.

Czwarty stichos: **O**to dzień, który uczynił Pan, radujmy się w nim i weselmy.

Chwała. Chrystus powstał z martwych, **jeden raz.**

I teraz. Chrystus powstał z martwych, **jeden raz.**

Przełożony śpiewa wyższym głosem: Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć. I otwiera się bramę.

Przełożony wchodzi z czcigodnym krzyżem, poprzedzany przez niosących dwie świece, a bracia śpiewają: **I** będącym w grobach życie dał. Uderza się także we wszystkie dzwony.

Przełożony wchodzi z kapłanami do świętego prezbiterium. Diakon odmawia wielką ektenię: **W** pokoju do Pana módlmy się. Ekfonesis: **Alb**owiem Tobie przynależy wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Przełożony zaczyna kanon, poemat kyr Jana z Damaszku. Ton 1. Hirmosy śpiewamy cztery razy, a tropariony dwanaście, z refrenem: **Chrystus powstał z martwych.** I znowu każdy chór hirmos. Na końcu chóry schodzą się i jako katabasję śpiewają hirmos, a po nim cały troparion: **Chrystus powstał z martwych**, trzy razy. Każdą pieśń zaczyna przełożony, a po nim kolejno śpiewa chór lewej lub prawej strony. I okadza przełożony na początku kanonu święte ikony, oba chóry i braci. Po każdej pieśni jest mała ektenia poza prezbiterium, a ekfonesis wygłasza kapłan w prezbiterium. Po pierwszej pieśni śpiewa prawa strona, a po trzeciej pieśni lewa, i tak dalej we wszystkich pieśniach.

KANON. Ton 1.

Pieśń 1

Hirmos: **Z**martwychwstania dzień! **Roz**jaśnijmy twarz, ludy! **Pas**cha, **Pańska Pas**cha! **Z**e śmierci do życia, i z ziemi do nieba, **Chr**ystus **Bóg** nas **wied**zie, hymn **zwycię**stwa **nuc**ających.

Stichos: **Chr**ystus **pow**stał z **mar**twych!

Oczyśćmy zmysły a ujrzymy Chrystusa jaśniejącego w niedostępnym świetle swego **Z**martwychwstania i usłyszemy wyraźnie jak mówi „**R**adujcie się” nam, hymn **zwycię**stwa **nuc**ającym.

Niebiosa niechaj godnie się weselą się i ziemia niech się raduje, niech świętuje świat cały, widzialny i niewidzialny, albowiem **Chr**ystus, radość wieczna, **Z**martwychwstał.

Także **ek**tenia i **ek**fonesis: **Al**bowiem **T**woje jest **pan**owanie, i **T**woje jest **kró**lestwo, i **m**oc, i **ch**wała, **O**jca i **S**yna, i **Ś**więtego **D**ucha, **ter**az i **z**awsze i **na** **w**ieki **w**ieków.

Pieśń 3

Hirmos: **P**rzyjdźcie, **pi**jmy więc **napó**j **nowy**, **n**ie z **ja**łowej **sk**ąły **cu**downie **wy**wiedziony, **le**cz **ź**ródło **tr**yskające z **gr**obu **Chr**ystusa, **któ**re **na**s **uma**cnia.

Dzisiaj **w**szystko **ja**sności **je**st **pe**łne **nie**bo i **zi**emia i **ot**chłań **ca**ła. **N**iech więc **ca**łe **st**worzenie **ra**dośnie **ś**więtuje **Z**martwychwstanie **Chr**ystusa, **w** **któ**rym **si**ę **uma**cnia.

Wczoraj **by**łem, **Chr**yste, **p**ogrzebany z **T**obą, **a** **d**zisiaj **pow**staję z **T**obą **pow**stającym, **w**czoraj z **T**obą **na** **kr**zyżu, **a** **d**zisiaj, **o** **Z**bawco, **u**wielbij **m**nie z **so**bą **w** **T**wym **ś**więtym **kró**lestwie.

Także **ek**tenia i **ek**fonesis: **Al**bowiem **Ty** **je**steś **B**ogiem **na**szym, i **T**obie **ch**wałę **od**dajemy, **O**jcu i **S**ynowi, i **Ś**więtemu **D**uchowi, **ter**az i **z**awsze, i **na** **w**ieki **w**ieków.

Hypakoe, ton 4:

Niewiasty od **M**arii **up**przedziły **po**ranek i **zn**alazły **ka**mień **od**walony od

grobu, i usłyszały od Anioła: „Dlaczego będącego w wiecznej światłości wśród umarłych szukacie jako człowieka? Widzicie grobowe przepaski, idźcie więc i głoście światu, że Pan powstał, niszcząc śmierć, jest bowiem Synem Bożym, zbawiającym rodzaj ludzki”.

Czytanie z Grzegorza Teologa, które ma początek: Stanę na mojej straży. Po czytaniu znowu bracia zapalają świece.

Pieśń 4

Hirmos: W Boskiej straży niechaj stanie z nami Habakuk, Boski mówca, i niech nam pokaże anioła jaśniejącego i mówiącego wyraźnie: Dzisiaj światu zbawienie, bo Chrystus powstał jako wszechwładny.

Ukazał się Chrystus jak mąż, co otwiera dziewicze, nietknięte łono. Jako śmiertelny Barankiem się zwie, jako nieskalany od zmyzy jest wolny – nasza Pascha – Bogiem prawdziwym i doskonałym nazwany.

Jak jednoroczny baranek, wieniec błogosławieństwa, Chrystus za nas wszystkich sam się ofiarował – Pascha na win oczyszczenie – i na nowo z grobu zabłyśło nam piękne Słońce Sprawiedliwości.

Dawid, praojciec Boży, przed arką zacienioną tańczył skacząc z radości. A my, lud Boży święty, widząc wypełnienie dawnych znaków radujmy się w Bogu, bo Chrystus powstał jako wszechwładny.

Ektenia i ekfonesis: Albowiem jesteś Bogiem Dobrym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Pieśń 5

Hirmos: Powstańmy więc ze snu o szarym świtanii, zamiast wonności hymn nasz ofiarujmy Władcy, a Chrystusa, Słońce Sprawiedliwości, Życie powstające dla wszystkich ujrzemy.

Gdy ci, co byli zakuci w piekielne okowy, ujrzeli niezmiernie Twoje miłosierdzie, spieszili stopą radosną ku Twojej światłości, Chryste, wysławiając Paschę wiekuistą.

Z pochodniami w dłoniach wyjdźmy na spotkanie Chrystusa wychodzącego z grobu jak Oblubieniec i świętujmy pospołu z szeregi miłośników święta, wysławiając Paschę wiekuistą.

Ektenia i ekfonesis: Albowiem uświęcone jest i pełne chwały najczystsze i najwspanialsze imię Twoje, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Pieśń 6

Hirmos: Zstąpiłeś w otchłanie ziemi i bramy wieczne skruszyłeś, a tych, co byli zamknięci, uwolniłeś, Chryste, i trzeciego dnia, jak prorok Jonasz z wnętrza ryby, wyszedłeś z grobu.

Pieczeni nietknięte zachowałeś, Chryste, wychodząc z grobu, jak nie naruszyłeś dziewictwa, kiedyś się rodził, i stworzyłeś nam rajskie podwoje.

Zbawicielu mój! Tyś ofiarą żywą, której nie zdołano zabić na zawsze. Jako Bóg ochoczo sam siebie Ojcu ofiarując wskrzesiłeś z sobą cały ród Adama, powstając z grobu.

Ektenia i ekfonesis: Ty bowiem jesteś Królem pokoju i Zbawcą dusz naszych, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Także kontakion, ton 8: Gdy do grobu zstąpiłeś, o Nieśmiertelny, wtedy zniszczyłeś moc otchłani, i powstałeś jako zwycięzca, Chryste Boże, niewiastom

niosącym wonności głosząc: „Radujcie się!” I Twoim apostołom pokój dałeś, upadłym dałeś Zmartwychwstanie.

Ikos: Przed słońcem niegdyś Słońce zstąpiło do grobu, uprzedzając zaś poranek i poszukując dnia, dziewice niosące wonności wołały jedna do drugiej: „O, przyjaciółki! Chodźcie, namaścimy wonnościami ciało życiodajne i pogrzebane, ciało wskrzeszające upadłego Adama, leżące w grobie! Idźmy, wzruszone jak magowie, i pokłońmy się, i przynieśmy wonności jako dar, leżącemu nie w pieluszkach, ale owiniętemu w całun, i zapłaczmy, i zawołajmy: O, Władco! Powstań, upadłym daj zmartwychwstanie!

Synaksarion:

Dzisiaj świętujemy życiodajne Zmartwychwstanie Pana i Boga i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa.

Stichos: Chrystus zstąpił, aby samemu walczyć z otchłanią,

Skąd wyprowadził wielu więźniów, owoc swego zwycięstwa.

Jemu niech będzie chwała i potęga na wieki wieków. Amen.

Zmartwychwstanie Chrystusa zobaczywszy, pokłońmy się świętemu Panu Jezusowi, jednemu bezgrzesznemu. Krzyżowi Twemu kłaniamy się, Chryste, i święte Zmartwychwstanie Twoje śpiewamy i sławimy. Ty bowiem jesteś Bogiem naszym, oprócz Ciebie innego nie znamy, Imię Twoje przyzywamy. Przyjdźcie, wszyscy wierni, pokłońmy się świętemu Zmartwychwstaniu Chrystusa, oto bowiem przez krzyż nadeszła radość dla całego świata. Zawsze błogosławiąc Pana, śpiewamy Jego Zmartwychwstanie, albowiem znosząc cierpliwie ukrzyżowanie, śmiercią zniszczył śmierć (trzy razy).

Powstał Jezus z grobu, jak i przepowiedział, dał nam żywot wieczny, i wielkie miłosierdzie (trzy razy).

Pieśń 7

Hirmos: Ten, co młodzieńców z pieca ognistego wyrwał, sam stawszy się człowiekiem cierpi jako śmiertelnik, a przez swą mękę wszystko co śmiertelne obłócił niezniszczalności chwałą, jedyny błogosławiony ojców Bóg i najchwalebniejszy.

Niewiasty pobożne z wonnościami pobiegły za Tobą i w płaczu szukały Cię jak śmiertelnego, z radością pokłon oddały Żyjącemu Bogu i tajemnicę Paschy uczniom Chrystusa zwiastowały.

Świętujmy śmierci uśmiercenie, piekła obalenie i życia wiecznego początek, a tanem radosnym i hymnem wychwalajmy Sprawcę, jedynego błogosławionego ojców Boga najchwalebniejszego.

Jak święta i uroczysta jest ta noc zbawienia, jasna zwiastunka promiennego dnia Zmartwychpowstania, w niej światłość bezczasowa z grobu cielesnie wszystkim zajaśniała.

Ektenia i ekfonesis: Niech będzie błogosławione i wysławione panowanie królestwa Twego, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Pieśń 8

Hirmos: Dzień ten dniem świętym nazwano, pierwszym tygodnia, Królową i Panią, wszystkich świąt świętem, uroczystości uroczystością, w której błogosławimy Chrystusa na wieki.

Bierzmy nowy owoc Winogradu, Boską radość w tym dniu uroczystym Zmartwychwstania Chrystusa, Jego królestwo święte i chwalmy Go hymnem jako Boga na wieki.

Syjonie, podnieś oczy, i spojrzysz dokoła! Oto przyszły do Ciebie Bogiem oświecone jak pochodnie, z zachodu, z północy, od morza i ze wschodu twe dzieci, chwaląc w Tobie Chrystusa na wieki.

Triadikon:

Ojcie Wszechwładny, Słowo i Duchu! Jedna naturo w trzech istniejąca osobach, Przeistotna, Przeboska! W Tobie jesteśmy ochrzczeni i Ciebie błogosławimy na wszystkie wieki.

Ektenia i ekfonesis: Albowiem błogosławione jest imię Twoje, i wysławione jest Twoje królestwo, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Stichos 9 pieśni: Wysławia dusza moja powstałego z grobu po trzech dniach, Chrystusa, Dawcę życia.

Hirmos 9 pieśni:

Zajaśniej, zajaśniej, Jerozolimo Nowa! Bo chwała Pańska w Tobie powstała. Tańcz teraz i wesel się, Syjonie, a Ty, o święta Bogurodzico, raduj się w Zmartwychwstaniu Twego Syna.

Drugi chór śpiewa ten sam stichos i hirmos.

Także pierwszy chór śpiewa drugi stichos: Wywyższa dusza moja, dobrowolnie cierpiącego i pogrzebanego, i Zmartwychwstałego z grobu po trzech dniach. **I hirmos:** Zajaśniej, zajaśniej.

Drugi chór śpiewa ten sam stichos i hirmos.

Także pierwszy chór śpiewa trzeci stichos: Chrystus, Nowa Pascha, żywa ofiara, Baranek Boży, który wziął grzechy świata.

Drugi chór śpiewa ten sam stichos i hirmos.

Także pierwszy chór śpiewa czwarty stichos 4: Anioł zawołał do Łaski Pełnej: Czysta Dziewico, raduj się! I znowu wołam: Raduj się! Twój Syn powstał z grobu po trzech dniach i martwych podźwignął, ludzie weselcie się!

Drugi chór śpiewa ten sam stichos i hirmos.

I pozostałych osiem stichosów śpiewają pojedynczo z hirmosem.

Stichos 5: Zasnąwszy, podźwignąłeś martwych od wieku, królewsko ryczący lew z pokolenia Judy.

Stichos 6: Magdalena Maria przybiegła do grobu, i Chrystusa zobaczywszy, wzięła Go za ogrodnika.

Stichos 7: Jaśniejący Anioł zawołał do niewiast: Przestańcie płakać, Chrystus bowiem Zmartwychwstał.

Stichos 8: Chrystus Zmartwychwstał, podeptał śmierć, i martwych podźwignął, ludzie weselcie się.

Stichos 9: Dzisiaj weseli się całe stworzenie, i raduje się, Chrystus bowiem Zmartwychwstał i zniewolił piekło.

Stichos 10: Dzisiaj Władca zniewala otchłań, wyprowadza więźniów od wieków spętanych.

Stichos 11: Wywyższa dusza moja panowanie niepodzielnego Boga w Trzech Osobach.

Stichos 12: Raduj się, Dziewico, raduj się! Raduj się, Błogosławiona! Raduj się, Najchwalebniejsza! Twój Syn Zmartwychwstał bowiem z grobu po dniach trzech.

Na końcu pierwszy chór znowu śpiewa pierwszy stichos i hirmos.

Także oba chóry schodzą się razem, śpiewają hirmos i troparion: Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał, trzy razy.

Pieśń 9

Hirmos: Zajaśniej, zajaśniej, Jerozolimo Nowa! Bo chwała Pańska w tobie powstała. Tańcz

teraz i wesel się, Syjonie, a Ty, o święta Bogurodzico, raduj się w Zmartwychwstaniu Twego Syna.

O Boski, o przyjazny, o najśodszy głosie! Otoś nam przyrzekł, nie kłamiąc, być z nami do końca wieków. O Chryste Panie! Głos Twój my wierni jak kotwicę nadziei trzymamy z radością.

O Pascho wielka, o najświętsza, Chryste, Mądrości Boża, i Słowo Boga, i Mocy! Daj nam, abyśmy głębiej uczestniczyli w królestwa Twego dniu niezachodzącym.

Ektenia i ekfonesis: Albowiem sławią Ciebie wszystkie Moce niebios, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Eksapostilarion. Isomelos:

Zasnąłeś w ciele, jako martwy, Królu i Panie, po trzech powstałeś dniach, Adama podniosłeś ze zniszczenia, i zniewoliłeś śmierć: Pascha niezniszczalności, świata zbawienie (trzy razy).

Do psalmów pochwalnych: Wszystko, co oddycha, niechaj chwali Pana, dodajemy cztery stichosy i śpiewamy stichery zmartwychwstania, ton 1:

Stichos: Chwalcie Go dla mocy Jego, chwalcie Go dla wielkiego majestatu Jego.

Opiewamy, Chryste, Twoją zbawczą śmierć, i sławimy Twoje Zmartwychwstanie.

Stichos: Chwalcie Go dźwiękiem trąby, chwalcie Go na harfie i lirze.

Panie, który przecierpiałeś krzyż, zniewoliłeś śmierć i powstałeś z martwych, daj pokój naszemu życiu, jako jedyny wszechmocny.

Stichos: Chwalcie Go bębniem i lirą, chwalcie Go na strunach i organach.

Chryste, który poprzez Twoje Zmartwychwstanie zniewoliłeś otchłań i wskrzesiłeś człowieka, daj nam czystym sercem Ciebie opiewać i sławić.

Stichos: Chwalcie Go na cymbałach dźwięcznych, chwalcie Go na cymbałach brzęczących, wszystko, co oddycha, niechaj chwali Pana.

Sławiąc Twoje Boskie uniżenie, opiewamy Ciebie, Chryste: Urodziłeś się z Dziewicy, a nie oddzieliłeś się od Ojca, cierpiałeś jako człowiek, i dobrowolnie przecierpiałeś krzyż, zmartwychwstałeś z grobu, wyszedłeś zeń jak z pałacu, aby zbawić świat, Panie, chwała Tobie!

Także łączą się oba chóry i śpiewają stichery Paschy, ton 5:

Stichos: Niech powstanie Bóg, i rozproszą się wrogowie Jego.

Pascha święta nam dziś zajaśniała, Pascha nowa, święta, Pascha tajemna, Pascha najczcigodniejsza! Pascha – Chrystus Zbawiciel! Pascha nieskalana! Pascha wielka! Pascha wiernych! Pascha otwierająca nam bramy raj! Pascha uświęcająca wszystkich wiernych!

Stichos: Jak dym się rozwiewa, tak niech się rozwieją, jak wosk się rozplywa przy ogniu.

Przyjdźcie po widzeniu niewiasty głosicielki dobrej nowiny i powiedzcie Syjonowi: „Przyjmij od nas radość głoszenia zmartwychwstania Chrystusa! Śpiewaj, tańcz i raduj się Jerozolimo, zobaczywszy Króla Chrystusa wychodzącego z grobu jako Oblubieńca”.

Stichos: Tak niech zginą przed obliczem Boga grzesznicy, a sprawiedliwi niechaj się rozradują.

Niewiasty z wonnościami wczesnym rankiem stanęły przed grobem Dawcy życia, znalazły Anioła siedzącego na kamieniu, i ten im zwiastował, tak mówiąc: „Po cóż Żywego szukacie pośród martwych? Po cóż oplakujecie Niezniszczalnego jako zniszczalnego? Idźcie, i głoscie Jego uczniom”.

Stichos: Oto dzień, który uczynił Pan, radujmy się w nim i weselmy.

Pascha piękna, Pascha, Pascha Pańska! Pascha najczcigodniejsza nam zajaśniała! Pascha, radośnie obejmijmy jeden drugiego! O Pascha! Wybawienie z trosk, bowiem dzisiaj z grobu, jak z pałacu, zajaśniał Chrystus, niewiasty radością nappełnił, mówiąc: „Głoscie apostołom!”

Chwała, i teraz. Ton 5: Zmartwychwstania dzień! Rozjaśnijmy twarze w radości! Obejmijmy jeden drugiego! Powiedzmy, bracia, do nienawidzących nas: „Darujmy wszystko w Zmartwychwstaniu!” I tak zawołajmy: „Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał”.

Także: **Chrystus powstał z martwych, trzy razy. Śpiewamy ten troparion wielokrotnie, aż bracia ucałują jeden drugiego.**

Całowanie się przełożonego z pozostałymi kapłanami i diakonami w świętym prezbiterium odbywa się następująco: Mówi przychodzący: **Chrystus Zmartwychwstał!**, na co odpowiada się: **Prawdziwie Zmartwychwstał!** Następnie przełożony bierze czcigodny krzyż i staje na zewnątrz przed świętą królewską bramą. Tak samo wszyscy kapłani, ilu ich jest i diakoni, biorąc każdy z nich według porządku świętą Ewangelię i czcigodne ikony, i stają wszyscy razem po prawej stronie przełożonego. Przychodą po kolei czcigodni wierni i starcy, jeden po drugim, kłaniają się nieco przed przełożonym, i każdy z nich całuje czcigodny krzyż i świętą Ewangelię, trzymane przez kapłanów, i pozostałe ikony. Całują także w usta samego przełożonego, mówiąc: **Chrystus Zmartwychwstał!**, na co odpowiada się: **Prawdziwie Zmartwychwstał!** W ten sam sposób całują kapłanów i całują się między sobą. I stają po kapłanach w szeregu po prawej stronie. Także po nich laicy czynią takie samo całowanie. Robotnicy monasteru tak samo niech staną i całują jeden drugiego. Jest zaś w tym czasie wielkie milczenie. Po całowaniu przełożony lub eklezjarcha czyta mowę katechetyczną Chryzostoma, a my nie siedzimy na tym czytaniu, ale stojąc wszyscy słuchamy.

Świętego ojca naszego Jana Chryzostoma, arcybiskupa Konstantynopola,
mowa katechetyczna na święty i pełen światłości dzień
najchwalebniejszego i zbawczego Zmartwychwstania Chrystusa Boga naszego.

Jeśli ktoś jest uczciwy i pobożny, niech znajdzie radość w tej dobrej i pełnej światłości uroczystości. Jeśli ktoś jest sługą roztropnym, niech wejdzie ciesząc się do radości Pana swego. Jeżeli ktoś dźwigał postu udręki, niechże otrzyma dziś słuszną zapłatę. Jeśli niósł trudy od pierwszej godziny, niech sprawiedliwą otrzyma należność. Jeśli ktoś przyszedł po trzeciej godzinie, niech też świętuje z wdzięcznością. Jeżeli ktoś dopiero po szóstej godzinie się dołączył, niech nie ma żadnej wątpliwości, ponieważ niczego nie traci. Jeżeli zaś ktoś pozbawił się nawet dziewiętej godziny, niech także o niczym nie wątpi, niczego się nie boi. Jeśli ktoś dołączył się nawet o jedenastej godzinie, niech wcale nie boi się zwłoki, albowiem gościnny jest Pan. Przeto przyjmuje ostatniego jak i pierwszego, i daje odpocząć tym, co o jedenastej godzinie przyszli, podobnie jak tym, którzy pracowali od pierwszej godziny. I nad ostatnim się lituje i pierwszego wynagradza, i jednemu daje, i drugiego wspomaga. I uczynki przyjmuje i zamiary wita, i wysiłki szanuje i

chęci pochwała. Przeto wejdźmy wszyscy do radości Pana swego: i pierwsi, i drudzy nagrodę przyjmijcie. Bogaci i ubodzy, wszyscy razem się ciescie. Wstrzemięźliwi i leniwi, ten dzień uczcijcie. Ci, co pościli i co nie pościli, weselcie się dziś. Uczta przygotowana, rozkoszujcie się wszyscy. Baranek przygotowany, niech nikt nie wyjdzie głodny. Wszyscy nasyćcie się ucztą wiary, wszyscy przyjmijcie bogactwo miłosierdzia. Niech nikt nie oplakuje ubóstwa, objawiło się bowiem wspólne królestwo. Niech nikt nie oplakuje grzechów, przebaczenie bowiem z grobu zajaśniało. Niech nikt nie lęka się śmierci, wybawiła nas bowiem śmierć Zbawiciela. Wygasił ją Ten, który był przez nią trzymany. Ujarzmił piekło Ten, który zstąpił do piekła. Zgorzkniało piekło, skosztowawszy ciała Jego. I to właśnie przewidując, Izajasz tak wołał: „Piekło”, mówił, „zgorzkniało, spotkawszy Cię w otchłani”. Zgorzkniało, bo zostało puste. Zgorzkniało, bo zostało oszukane. Zgorzkniało, bo umarło. Zgorzkniało, bo zostało obalone. Zgorzkniało, bo zostało skępowane. Przyjęło ciało, a natknęło się na Boga. Przyjęło ziemię, a spotkało samo niebo. Przyjęło to, co mogło widzieć, a wpadło w to, czego nie mogło widzieć. Gdzież więc, o śmierci, jest Twój oścień? Gdzie tve, piekło, zwycięstwo? Zmartwychwstał Chrystus i tyś zostało zrzucone. Zmartwychwstał Chrystus i upadły demony. Zmartwychwstał Chrystus i weselą się aniołowie. Zmartwychwstał Chrystus i życie świeci swą pełnią. Zmartwychwstał Chrystus i nikt martwy nie pozostał w grobie. Chrystus bowiem powstawszy z martwych stał się pierworodnym pośród umarłych. Jemu chwała i królestwo na wieki wieków. Amen.

Także mówi się troparion świętego, ton 8:

Łaska z ust Twoich jak jasność ognia promieniująca, oświeciła całą ziemię, nie zdobyła świata skarbem chciwością, lecz pokazała nam głębię pokory. Słowami Twymi nauczając, ojcze Janie Chryzostomie, módl się do Chrystusa Boga Słowa, aby zbawił dusze nasze.

Następnie diakon odmawia ektenię: Zmiłuj się nad nami, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego, prosimy Cię, wysłuchaj i zmiłuj się oraz: Dopelnijmy poranną modlitwę naszą do Pana.

Po ekfonesis, diakon: Oto mądrość! My zaś: Pobłogosław!

Przełożony: Błogosławiony Chrystus, Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków. I my: Amen. Umocnij, Boże, świętą prawosławną wiarę i prawosławnych chrześcijan na wieki wieków. Następnie przełożony trzymając krzyż, zamiast: Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie, śpiewa: Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, a my śpiewamy: I będącym w grobach życie dał. Przełożony mówi rozesłanie: Chrystus, prawdziwy Bóg nasz, który powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał, dla modlitw Przczystej swjej Matki i wszystkich świętych, zmiłuje się i zbawi nas, bo jest Dobrym i Przyjacielem człowieka. Także podnosząc krzyż, mówi: Chrystus Zmartwychwstał, trzykrotnie, a my odpowiadamy: Prawdziwie Zmartwychwstał, trzykrotnie. Śpiewamy także na zakończenie: Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał, trzy razy. I kończymy takim śpiewem: I nam dał żywot wieczny, kłaniamy się Jego Zmartwychwstaniu po dniach trzech. Następnie wygłaszamy życzenia wielu lat życia i całujemy czcigodny krzyż, trzymany w ręku przed przełożonego.

I pierwsza godzina. Mówimy: Chrystus powstał z martwych, trzykrotnie cały troparion, i dalszy ciąg, jest to wskazane poniżej o godzinach Tygodnia Paschalnego.

W tym dniu nie ma liti.



O godzinach świętej Paschy i całego Tygodnia Paschalnego.

Należy wiedzieć, że od tego dnia świętej i wielkiej niedzieli Paschy aż do soboty godziny i powieczrze tak są śpiewane.

Zaczyna kapłan: **Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków, a my śpiewamy: Amen. Chrystus powstał z martwych, trzykrotnie cały troparion.**

Mówimy także trzy razy:

Zmartwychwstanie Chrystusa zobaczywszy, pokłońmy się świętemu Panu Jezusowi, jedynemu bezgrzesznemu. Krzyżowi Twemu kłaniamy się, Chryste, i święte Zmartwychwstanie Twoje śpiewamy i sławimy. Ty bowiem jesteś Bogiem naszym, oprócz Ciebie innego nie znamy, Imię Twoje przyzywamy. Przyjdźcie, wszyscy wierni, pokłońmy się świętemu Zmartwychwstaniu Chrystusa, oto bowiem przez krzyż nadeszła radość dla całego świata. Zawsze błogosławiąc Pana, śpiewamy Jego Zmartwychwstanie, albowiem znosząc cierpliwie ukrzyżowanie, śmiercią zniszczył śmierć.

Także hypakoe jeden raz:

Niewiasty od Marii uprzedziły poranek i znalazły kamień odwalony od grobu, i usłyszały od Anioła: „Dlaczego będącego w wiecznej światłości wśród umarłych szukacie jako człowieka? Widzicie grobowe przepaski, idźcie więc i głoście światu, że Pan powstał, niszcząc śmierć, jest bowiem Synem Bożym, zbawiającym rodzaj ludzki”.

Także kontakion jeden raz:

Gdy do grobu zstąpiłeś, o Nieśmiertelny, wtedy zniszczyłeś moc otchłani, i powstałeś jako zwycięzca, Chryste Boże, niewiastom z wonnościami głosząc: „Radujcie się!” I Twoim apostołom pokój dałeś, upadłym dałeś Zmartwychwstanie.

Także i ten troparion jeden raz:

W grobie ciałem, w otchłani duszą jako Bóg, w raju zaś z łotrem, i na tronie byłeś, Chryste, z Ojcem i Duchem, wszystko wypełniający, nieopisany.

Chwała. Zaprawdę piękniejszy od raju i jaśniejszy od pałacu królewskiego, okazał się dla nas, Chryste, Grób Twój życiodajny, źródło naszego zmartwychwstania.

I teraz. Teotokion: Raduj się, Boży i uświęcony przybytku Najwyższego, przez Ciebie bowiem, Bogurodzico, dana jest radość wołającym: „Błogosławionaś Ty między niewiastami, Przeczysta Pani!”

Także: **Panie, zmiłuj się, czterdzieści razy. Chwała, i teraz.** Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy. **W** imię Pańskie pobłogosław, władko. **Kapłan stichos:** **Panie Jezu Chryste, Boże nasz, dla**

modlitw świętych ojców naszych zmiłuj się nad nami. **My zaś mówimy: Amen, a także: Chrystus powstał z martwych, trzykrotnie cały troparion. Chwała, i teraz: Panie, zmiłuj się, trzykrotnie. Pobłogosław. I rozesłanie pierwszej godziny.**

W ten sam sposób śpiewamy godzinę trzecią i szóstą, przed Liturgią. Również tak samo śpiewamy godziną dziewiątą przed nieszporami i raz jeden zamiast powieczera. Tak samo zamiast nabożeństwa o północy. Jeśli natomiast z konieczności nie ma Liturgii, to zamiast typika mówimy to: **Chrystus powstał z martwych, trzykrotnie. Następnie: Zmartwychwstanie Chrystusa zobaczywszy, jeden raz. Po czym: Niewiasty od Marii uprzedziły poranek. Chwała. Kontakion: Gdy do grobu zstąpiłeś, o Nieśmiertelny. I teraz. Jednorodzony Synu. Także Błogosławieństwa z kanonu, pieśń trzecia i szósta. Kapłan: Oto mądrość! Lektor czyta tytuł lekcji i samą lekcję. Następnie kapłan czyta Ewangelię. Także: Wspomnij nas, Panie, pierwszy chór, i: Wierzę w jednego Boga. Zapomnij, przebac, odrzuć, Panie, grzechy nasze dobrowolne i mimowolne, popelnione czynem i słowem, świadome i nieświadome, w nocy i za dnia, w rozumie i w myślach, wszystkie nam przebac, jako Dobry i Przyjaciel człowieka. Po: Ojczy nasz, kontakion: Gdy do grobu zstąpiłeś, o Nieśmiertelny. Chwała, i teraz. Teotokion: Raduj się, Boży i uświęcony przybytku Najwyższego. Panie, zmiłuj się, czterdzieści razy. Także: Jeden święty, jeden Pan, Jezus Chrystus, ku chwale Boga Ojca. Amen. Zamiast: Niech imię Pańskie będzie błogosławione, teraz i na wieki, śpiewamy trzykrotnie: Chrystus powstał z martwych. Także Psalm 31: Błogosławie Pana każdego czasu, aż do: nie będą pozbawieni żadnego dobra. Następnie rozesłanie i udajemy się na obiad.**



Należy wiedzieć, jak śpiewa się **molebien w świętą Paschę.**

Kapłan mówi: **Błogosławiony Bóg nasz, a my: Amen. Także kapłan: Chrystus powstał z martwych, trzykrotnie. Także: Chrystus powstał z martwych, trzykrotnie śpiewają chóry, jak to ukazano na początku jutrzni. Po: Chwała, i teraz, kapłan mówi: Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć. My zaś: I będącym w grobach życie dał. Także: Chwała, i teraz. Hypakoe: Niewiasty od Marii uprzedziły poranek. Następnie śpiewamy kanon Paschy z hirmosem na sześć. Stichos: Chrystus powstał z martwych. I świętego, jeśli będzie, na cztery. Katabasja. Po trzeciej i po szóstej pieśni: Wybaw z nieszczęść. Po szóstej pieśni kontakion i ikos Paschy. Także prokimenon, ton 8: Oto dzień, który uczynił Pan, radujmy się w nim i weselmy. Stichos: Wysławiajcie Pana, bo jest dobry, bo na wieki miłosierdzie Jego. Także prokimenon świętemu. Ewangelia według Łukasza, perykopa 114. Po dziewiątej pieśni zamiast: Zaprawdę godne to jest, śpiewamy hirmos: Zajaśniej, zajaśniej, Jerozolimo Nowa. Także: Chrystus powstał z martwych, trzykrotnie. Następnie hypakoe: Niewiasty od Marii uprzedziły poranek. Chwała. Troparion świętego. I teraz. Kontakion: Gdy do grobu zstąpiłeś, o Nieśmiertelny. Także ektenia: Zmiłuj się nad nami, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego, prosimy Cię, wysłuchaj i zmiłuj się. Po czym kapłan mówi: Oto mądrość! My zaś: Chrystus powstał z martwych, trzykrotnie. Także kapłan zamiast: Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie, śpiewa: Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, a my śpiewamy: I będącym w grobach życie dał. I rozesłanie z krzyżem: Chrystus, prawdziwy Bóg nasz, który powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał, i dalej jak to wskazano w końcu jutrzni. Następnie ogłasza: Chrystus zmartwychwstał!, trzykrotnie, a my odpowiadamy: Prawdziwie Zmartwychwstał, trzykrotnie. I znowu śpiewamy: Chrystus powstał z martwych, trzykrotnie. Także: Panie, zmiłuj się, trzykrotnie.**



Porządek Liturgii bywa następujący.

Zaczyna diakon: **Pobłogosław, władcyko. Przełożony mówi donośnie: Błogosławione królestwo**

Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków. **I my: Amen.** Przełożony śpiewa z pozostałymi duchownymi w świętym prezbiterium: **Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał, trzy razy i chóry też trzy razy.** Przełożony mówi pierwszy stichos: **Niech powstanie Bóg, i rozproszą się wrogowie Jego, i niech pierzchają przed obliczem Jego ci, którzy Go nienawidzą.** Po każdym stichosie śpiewamy troparion **Chrystus powstał z martwych, cały jeden raz.** Drugi stichos: **Jak dym się rozwiewa, tak niech się rozwieją, jak wosk się rozplywa przy ogniu.** Trzeci stichos: **Tak niech zginą przed obliczem Boga grzesznicy, a sprawiedliwi niechaj się rozradują.** Czwarty stichos: **Oto dzień, który uczynił Pan, radujmy się w nim i weselmy.** **Chwała.** **Chrystus powstał z martwych, jeden raz. I teraz.** **Chrystus powstał z martwych, jeden raz.** Przełożony śpiewa wyższym głosem: **Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć. I my: I będącym w grobach życie dał.**

Następnie diakon odmawia wielką ektenię.

Po ektenii i po ekfonesis antyfona 1, Psalm 65, ton 2:

Zakrzyknij Panu cała ziemia. **Stichos: Dla modlitw Bogurodzicy, Zbawco, zbaw nas. I drugi chór ten sam stichos: Zakrzyknij Panu cała ziemia, śpiewajcie imieniu Jego, oddajcie cześć chwale Jego. Dla modlitw Bogurodzicy, Zbawco, zbaw nas. Powiedzcie Bogu: Jak potężne są dzieła Twoje, dla ogromu mocy Twojej będą Ci kłamać wrogowie Twoi. Dla modlitw Bogurodzicy, Zbawco, zbaw nas. Cała ziemia niech pokłoni się Tobie i śpiewa Tobie, niech śpiewa imieniu Twemu, Najwyższy. Dla modlitw Bogurodzicy, Zbawco, zbaw nas. Chwała i teraz. I oba chóry razem: Dla modlitw Bogurodzicy, Zbawco, zbaw nas.**

Także mała ektenia.

Antyfona 2, Psalm 66, ton 2:

Boże, ulituj się nad nami i pobłogosław nam. **Stichos: Zbaw nas, Synu Boży, powstały z martwych, śpiewających Tobie: Alleluja. Drugi chór ten stichos: Boże, ulituj się nad nami i pobłogosław nam, rozjaśnij oblicze Twoje nad nami, i zmiłuj się nad nami. Zbaw nas, Synu Boży, powstały z martwych, śpiewających Tobie: Alleluja. Aby poznano na ziemi drogę Twoją, we wszystkich narodach zbawienie Twoje. Zbaw nas, Synu Boży, powstały z martwych, śpiewających Tobie: Alleluja. Niech wysławiają Ciebie ludy, Boże, niech wysławiają Ciebie wszystkie narody. Zbaw nas, Synu Boży, powstały z martwych, śpiewających Tobie: Alleluja. Chwała, i teraz. I oba chóry razem: Jednorodzony Synu.**

Także ektenia.

Antyfona 3, Psalm 67, ton 5:

Niech powstanie Bóg, i rozproszą się wrogowie Jego. **Troparion: Chrystus powstał z martwych. Drugi chór: Niech powstanie Bóg, i rozproszą się wrogowie Jego, i niech pierzchają przed obliczem Jego ci, którzy Go nienawidzą. Troparion. Jak dym się rozwiewa, tak niech się rozwieją, jak wosk się rozplywa przy ogniu. Troparion. Tak niechaj zginą przed obliczem Boga grzesznicy, a sprawiedliwi niechaj się rozradują, niechaj się rozradują przed Bogiem. Troparion.**

I bywa wejście. Diakon ogłasza, a gdy go nie ma, kapłan: **Oto mądrość! Stańmy prosto! Eisodikon: W świątyniach błogosławcie Boga, Pana, wy z pierwotnych Izraela. Następnie troparion: Chrystus powstał z martwych. Hypakoe: Niewiasty od Marii uprzedziły poranek. Chwała, i teraz. Gdy do grobu zstąpisz, o Nieśmiertelny. Zamiast Trisagionu: Którzy w Chrystusie ochrzczeni są, w Chrystusa przyobleczeni są. Alleluja.**

Należy wiedzieć, że taki początek Liturgii, z antyfonami i **Którzy w Chrystusie ochrzczeni są**, śpiewamy przez cały Tydzień Paschalny aż do Niedzieli Nowej, także i koinonikon.

Prokimenon, ton 8: **Oto dzień, który uczynił Pan, radujmy się w nim i weselmy. Stichos: Wysławiajcie Pana, bo jest dobry, bo łaska Jego trwa na wieki.**

Czytanie Dziejów świętych Apostołów (perykopa 1; 1, 1-8).

Pierwszą Księgę napisał, Teofilu, o wszystkim, co Jezus czynił i czego nauczał od początku aż do dnia, w którym udzielił przez Ducha Świętego poleceń Apostołom, których sobie wybrał, a potem został wzięty do nieba. Im też po swojej męce dał wiele dowodów, że żyje: ukazywał się im przez czterdzieści dni i mówił o królestwie Bożym. A podczas wspólnego posiłku kazał im nie odchodzić z Jerozolimy, ale oczekiwać obietnicy Ojca, o której słyszeliście ode mnie: «Jan chrzczył wodą, ale wy wkrótce zostaniecie ochrzczeni Duchem Świętym». Zapytywali Go zebrani: «Panie, czy w tym czasie odbudujesz królestwo Izraela?» Odpowiedział im: «Nie wasza to rzecz znać czasy i chwile, które Ojciec ustalił swoją władzą, ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi».

Alleluja, ton 4: Ty powstaniesz i otoczysz łaską Syjon. Stichos: Pan z niebios na ziemię wejrzy.

Kiedy nadejdzie czas czytania świętej Ewangelii, pierwszy z diakonów, który ma czytać Ewangelię, mówi: **Pobłogosław, władcyko, głosiciela Ewangelii, na co przełożony odpowiada: Dla modlitw świętego, sławnego i chwalebego Apostoła i Ewangelisty, i dalej, jak wskazano na Liturgii.** Diakon wychodzi i staje na swoim zwykłym miejscu naprzeciw królewskiej bramy, twarzą ku Wschodowi, a przełożony najpierw powie przed ołtarzem: **Oto mądrość! Stańmy prosto! Wysłuchajmy świętej Ewangelii! Pokój wszystkim.** Także wszyscy kapłani, którzy są służący, a po nich diakoni mówią Ewangelię, stoją w różnych miejscach od świętego ołtarza aż do zachodniej bramy cerkiewnej, po dwóch. Pośrodku zaś wszystkich stoi archidiakon i wszyscy kolejno czytają po przełożonym, według wierszy, jak podzielił przełożony. Zaczyna przełożony: **Czytanie świętej Ewangelii według Jana.** Pozostali to samo. Przełożony: **Bądźmy uważni!** Pozostali to samo. Przełożony stojąc przed ołtarzem, twarzą ku Wschodowi, czyta: **Na początku było Słowo,** i dalej. Pozostali tak samo. Po każdym wierszu lub fragmencie Ewangelii uderzamy w cerkwi pojedynczo w dzwon. Paraeklezjarcha natomiast poza cerkwią uderza w wielki semantron i w wielki dzwon. Po ostatnim fragmencie uderza we wszystkie dzwony i w wielki semantron, i ma miejsce Liturgia Chryzostoma.

Ewangelia według Jana (perykopa 1; 1, 1-17).

Na początku jest Słowo, a Słowo jest ku Bogu, i Bogiem jest Słowo. Ono jest na początku ku Bogu. Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało. W Nim jest życie, a życie jest światłością ludzi, a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie pochłonęła. Był człowiek posłany przez Boga, na imię miał Jan. Przyszedł on na świadectwo, aby zaświadczyć o światłości, by wszyscy uwierzyli przez niego. Nie był on światłością, ale miał zaświadczyć o światłości. Jest światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka przychodzącego na świat. Na świecie jest Słowo, a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli. Tym zaś, którzy Je przyjęli, dało im moc stać się dziećmi Bożymi, wierzącymi w imię Jego, którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała, ani z żądzy mężczyzny, ale z Boga się narodzili. A Słowo ciałem się stało i zamieszkało wśród nas, i widzieliśmy chwałę

Jego, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy. Jan świadczy o Nim i głośno woła, mówiąc: «Ten był, o którym powiedziałem: Ten, który po mnie idzie, był przede mną, albowiem był wcześniej ode mnie». A z Jego pełni wszyscy otrzymaliśmy, łaskę po łasce. Albowiem Prawo zostało dane przez Mojżesza, a łaska i prawda stały się przez Jezusa Chrystusa.

Zamiast: Zaprawdę godne to jest, śpiewamy: Anioł zawołał do Łaski Pełnej: Czysta Dziewico, raduj się! I znowu wołam: Raduj się! Twój Syn powstał z grobu po trzech dniach i martwych podźwignął, ludzie weselcie się!

Także hirmos: Zajaśniej, zajaśniej, Jerozolimo Nowa! Bo chwała Pańska w Tobie powstała. Tańcz teraz i wesel się, Syjonie, a Ty, o święta Bogurodzico, raduj się w Zmartwychwstaniu Twego Syna.

Koinonikon: Przyjmijcie ciało Chrystusa, zakosztujcie ze źródła nieśmiertelności. Alleluja.

Kiedy zaś przełożony powie: Z bojaźnią Bożą i wiarą podejdźcie, my zamiast: Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie, śpiewamy: Chrystus powstał z martwych, jeden raz. Przełożony mówi: Zbaw, Boże, lud Twój i pobłogosław dziedzictwo Twoje, a my: Chrystus powstał z martwych, jeden raz. Kiedy zaś kapłan powie: W każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków, my śpiewamy: Chrystus powstał z martwych, jeden raz. Następnie ektenia. Zamiast: Niech imię Pańskie będzie błogosławione, teraz i na wieki, oraz Psalmu: Błogosławie Pana każdego czasu, śpiewamy: Chrystus powstał z martwych, dwanaście i więcej razy, aż igumen rozda antydoron. Także przełożony: Błogosławieństwo Pańskie niech zstąpi na was, a chór: Amen. Chrystus powstał z martwych. Następnie przełożony zamiast: Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie, śpiewa: Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, a chór: I będącym w grobach życie dał. Po tym przełożony wygłasza rozesłanie z krzyżem, według zwyczaju, jak to ukazano na jutrzni.

Modlitwa na pobłogosławienie artosu:

Artos przynosi się kapłanowi do prezbiterium po Boskiej Liturgii i po modlitwie odmawianej przed amboną. Diakon mówi: **Do Pana módlmy się.**

Kapłan: Boże wszechmocny i Panie wszechmogący, który nakazałeś słudze Twemu Mojżeszowi podczas wyjścia Izraela z Egiptu, na znak wyzwolenia ludu Twego z ciężkiej niewoli faraona, zabić baranka, przedstawiając tym na krzyżu dobrowolnie zabitego za nas Baranka, który wziął grzechy całego świata, umiłowanego Syna Twego, Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ty i teraz, pokornie prosimy Ciebie, wejrzyj na ten chleb, pobłogosław i uświęć go. Bowiemy i my, słudzy Twój, ku czci i chwale i na pamiątkę chwalebego zmartwychwstania tegoż Syna Twego, Pana naszego Jezusa Chrystusa, przez którego otrzymaliśmy uwolnienie z wiecznej niewoli wroga i z więzów nienaruszalnych otchłani wyprowadzenie i wolność, przed Twoim Majestatem teraz w ten pełen światłości sławny i zbawczy dzień Paschy składamy ten chleb. Nas zaś, którzy go przynosimy i całujemy oraz spożywamy, uczynń godnymi uczestniczenia w Twoim niebieskim błogosławieństwie oraz odpędź od nas Twoją mocą wszelką chorobę i słabość, dając wszystkim zdrowie. Ty bowiem jesteś źródłem błogosławieństwa i dawcą

uleczenia, i Tobie chwałę oddajemy, Przedwiecznemu Ojcu z Jednorodzonym Twoim Synem i z Najświętszym, i Dobrym i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan: Błogosławiony jest i poświęcany jest ten artos, poprzez pokropienie tą świętą wodą, w imię Ojca i Syna, i Świętego Ducha. Amen (trzy razy).

Następnie artos wznosi się i umieszcza na pulpicie, lud zaś biorąc antidoron całuje artos.

Niech będzie też wiadomym, że królewskiej bramy prezbiterium, jak i bocznych bram we wszystkich cerkwiach nie zamyka się przez cały Tydzień Paschalny, także w czasie komunii.

Niech będzie wiadomym, że prawosławni chrześcijanie nie przynoszą mięsa do cerkwi w celu poświęcenia, a do domu kapłana.

Modlitwa pobłogosławienia mięs w Niedzielę Paschy

Kapłan: Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał, **trzykrotnie.** **Także:** Do Pana módlmy się. **Panie,** zmiłuj się.

Wejrzyj, Panie Jezu Chryste, Boże nasz, na pokarmy mięsne i poświęć je, jak poświęciłeś baranka, którego złożył Tobie wierny Abraham, i baranka, którego ofiarował Tobie Abel w ofierze całopalnej. Podobnie i cielca utoczonego, którego nakazałeś zabić dla syna Twego marnotrawnego, który powrócił do Ciebie, i jak on stał się godnym słodczy Twojej łaski, tak i niech będą poświęcone przez Ciebie i pobłogosławione te mięsa na pokarm dla nas wszystkich. Ty bowiem jesteś prawdziwym pokarmem i dawcą dóbr, i Tobie chwałę oddajemy z Ojcem Twoim niemającym początku, i z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Modlitwa pobłogosławienia sera i jaj

Przyniesione jajka i ser stawia się w narteksie, ale nie należy wnosić ich do cerkwi.

Kapłan wychodzi i mówi: Do Pana módlmy się.

Władco, Panie Boże nasz, Stwórco i Twórco wszystkiego, pobłogosław ser, a wraz z nim i jajka, i nas zachowaj w Twojej łasce, abyśmy je spożywając napełnieni zostali Twoimi darmo dawanymi darami i niewypowiedzianą Twoją łaską. Albowiem Twoje jest panowanie i Twoje jest królestwo, i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.



Obrzęd nad artosem w dniu świętej Paschy.

Po rozestaniu Boskiej Liturgii kapłan bierze ikonę Zmartwychwstania Chrystusa, a diakon od niej bierze artos i wychodzą przez królewską bramę prezbiterium, jeśli w nim byli. W niektórych bowiem monasterach na pulpicie przygotowanym w świątyni położona jest ikona Zmartwychwstania Pańskiego i idący po antydoron całują najpierw ikonę świętą, a także artos, który jest tam położony.

Diakon bierze ikonę z jej miejsca, z panagiarionem, i niesie w rękach, poprzedzany przez

niosącego lampę, lub niosących dwie lampy. Przełożony zaś i wszyscy bracia zgodnie z ustalonym porządkiem wychodzą z artosem z cerkwi i idą do jadalni, zamiast Psalmu: **Będę wywyższał Ciebie, Boże mój, śpiewamy: Chrystus powstał z martwych.** Paraeklezjarcha i inni bracia uderzają we wszystkie dzwony.

Po wejściu do jadalni stawia się ikonę święta oraz artos na ich miejscach. I mówi przełożony: **Chrystus powstał z martwych, trzykrotnie, i po: Ojczy nasz: Chwała, i teraz. Panie, zmiłuj się, trzy razy. Pobłogosław.** Przełożony: **Chryste Boże, pobłogosław pokarm, i dalszy ciąg. My zaś: Amen.** Siadamy każdy na swoim miejscu w milczeniu i pobożnie. I ma miejsce uczta z czytaniem według zwyczaju. Po spożyciu posiłku bracia powstają, a artos umieszcza się na stole, śpiewając: **Chrystus powstał z martwych, trzykrotnie, i: Panie, zmiłuj się, trzykrotnie. Pobłogosław.** Także kelarios jak zwykle zwraca się ze zwykłą prośbą do przełożonego i braci: **Błogosławcie, święci ojcowie, darujcie mi grzesznemu. My zaś mówimy: Niech Bóg ci daruje i pobłogosławi cię. Także zdjąwszy kamiławkę, zamiast: Wielkie jest imię Świętej Trójcy, mówi: Chrystus Zmartwychwstał, jeden raz, a my odpowiadamy: Prawdziwie Zmartwychwstał. Czyni także znak krzyża artosem i mówi: Klaniamy się Jego Zmartwychwstaniu po dniach trzech, i kładzie artos na panagiaronie. Następnie kelarios przynosi artos z panagiaronem do przełożonego i całuje artos, a po nim wszyscy bracia, śpiewając dziewiątą pieśń kanonu. Hirmos: Zajaśniej, zajaśniej, Jerozolimo Nowa, i dalszy ciąg, oba tropariony tej pieśni. I znowu hirmos: Zajaśniej, zajaśniej, Jerozolimo Nowa. Po ucałowaniu prosfory przez wszystkich kelarios powraca i stawia ją przed przełożonym, i mówi: Panie Jezu Chryste, Boże nasz, dla modlitw świętych ojców naszych zmiłuj się nad nami. I my: Amen oraz: Chrystus powstał z martwych, trzykrotnie. Chwała. Hypakoe: Niewiasty od Marii uprzedziły poranek. I teraz. Kontakion: Gdy do grobu zstąpiłeś, o Nieśmiertelny. Panie, zmiłuj się, trzykrotnie. Pobłogosław. Przełożony: Błogosławiony Bóg, który miłuje i karmi nas ze swoich obfitych darów, swoją łaską i przyjaźnią do człowieka, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków. I my: Amen. Także przełożony: Bóg niech daruje i zmiłuje się nad tymi, którzy nam posługują. I wychodzą z jadalni do cerkwi, i wszyscy bracia według przyjętego porządku, poprzedzani przez kapłana z ikoną Zmartwychwstania Chrystusa i diakona z artosem oraz chórzystów śpiewających: Chrystus powstał z martwych. Wtedy paraeklezjarcha i inni bracia uderzają we wszystkie dzwony. Po wejściu przełożonego i braci do cerkwi, kapłan i diakon stawiają na swoich miejscach ikonę i artos, my zaś śpiewamy: I nam dał żywot wieczny, klaniamy się Jego Zmartwychwstaniu po dniach trzech. I idziemy do swoich cel.**

Ten obrzęd całowania prosfory zwanej artosem ma miejsce przez cały Tydzień Paschalny, aż do soboty.

Należy wiedzieć, że jeśli jakiś brat odejdzie do Pana w tym świętym Tygodniu Paschalnym, to na ten temat patrz w obrzędach za zmarłych w tych dniach, zamieszczonych w euchologii.



W świętą i wielką niedzielę Paschy wieczorem.

Po godzinie dziewiątej przełożony zakłada wszystkie szaty liturgiczne. I staje przed świętym ołtarzem z kadzielnicą, czynią nią znak krzyża i donośnie mówi: **Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków. A my odpowiadamy: Amen. Zaczyna przełożony: Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał, trzy razy i chóry też trzy razy. Przełożony mówi pierwszy stichos: Niech powstanie Bóg, i rozproszą się wrogowie Jego, i niech pierzchają przed obliczem Jego ci, którzy Go nienawidzą. Po każdym stichosie śpiewamy troparion Chrystus powstał z martwych, cały jeden raz. Drugi stichos: Jak dym się rozwiewa, tak niech się rozwieją, jak wosk się rozplywa przy ogniu. Trzeci stichos: Tak niech zginą przed obliczem Boga grzesznicy, a sprawiedliwi niechaj się rozradują. Czwarty stichos: Oto dzień, który uczynił Pan, radujmy się w nim i weselmy. Chwała. Chrystus powstał z martwych, jeden raz. I teraz. Chrystus powstał z martwych, jeden raz. Przełożony śpiewa wyższym głosem: Chrystus powstał z martwych,**

śmiercią podeptał śmierć. **I my: I** będącym w grobach życie dał. Także diakon wygłasza wielką ektenię: **W** pokoju do Pana módlmy się.

Należy wiedzieć, że gdy kapłan zaczyna okadzać święty ołtarz według zwyczaju, wieczorem na: **Panie, wołam do Ciebie**, a na jutrzni na początku kanonu, to wychodzi i okadza świątynię, a także chóry i braci według zwykłego porządku.

Następnie: **Panie, wołam do Ciebie**, śpiewamy według tonu 2, dodając sześć stichosów, i śpiewamy trzy stichery zmartwychwstania, ton 2:

Przyjdźcie, pokłońmy się Bożemu Słowu, przed wiekami zrodzonemu z Ojca, wcielonemu w Dziewicę Maryję. Przecierpiał bowiem krzyż i oddany został pogrzebaniu, jak i sam zechciał, i powstał z martwych, zbawił mnie, zbląkanego człowieka.

Chrystus Zbawiciel rękopis naszych grzechów przygwoździwszy do krzyża oczyścił i zniszczył panowanie śmierci. Kłaniamy się Jego Zmartwychwstaniu po dniach trzech.

Z archaniołami wysławiamy Zmartwychwstanie Chrystusa, On bowiem jest Wyzwolicielem i Zbawcą dusz naszych, który w budzącej bojaźń chwale i mocy wielkiej znowu przychodzi sądzić świat, który stworzył.

I trzy Anatoliosa:

Anioł głosił Ciebie, Władco, ukrzyżowanego i pogrzebanego, i mówił do niewiast: „Przyjdźcie, zobaczcie, gdzie leżał Pan, powstał bowiem, jak przepowiedział, jako wszechmogący”. Przeto kłaniamy się Tobie, jedynemu nieśmiertelnemu: Chryste Dawco życia, zmiłuj się nad nami.

Przez Twój krzyż zniszczyłeś klątwę mającą początek w drzewie. Przez Twój pogrzeb uśmierciłeś władzę śmierci, przez Twoje powstanie oświeciłeś ludzki rodzaj. Przeto śpiewamy Tobie: Dawco łask Chryste, Boże nasz, chwała Tobie!

Przed Tobą, Panie, otworzyły się z bojaźnią bramy śmierci. Widząc Ciebie, ulękły się wrota otchłani. Skruszyłeś bowiem wrota spiżowe, starłeś żelazne okowy, wywiodłeś nas z ciemności i cienia śmierci, i więzy nasze rozerwałeś.

Chwała. Śpiewając zbawczą ustami naszymi wysyłamy taką pieśń: Przyjdźcie wszyscy, w domu Pańskim pokłońmy się, mówiąc: „Ty, który ukrzyżowany zostałeś na drzewie, z martwych powstałeś i jesteś w łonie Ojca, oczyść grzechy nasze”.

I teraz. Przeminał cień Zakonu, gdy przyszła łaska. Bowiem jak krzew nie spalający się płonął, tak i Dziewica porodziła i Dziewicą pozostała. Zamiast słupa ognistego zajaśniało Słońce sprawiedliwości. Zamiast Mojżesza, Chrystus, zbawienie dusz naszych.

Wejście z Ewangelią. Pogodna światłości.

Także prokimenon wielki, ton 7: **Któryż bóg jest wielki, jak Bóg nasz? Ty jesteś Bogiem, który czyni cuda. Stichos 1: Objawiłeś w ludziach moc Twoją. Stichos 2: Rzekłem: Teraz zacząłem, oto odmiana prawicy Najwyższego. Stichos 3: Wspomniałem dzieła Pańskie, albowiem wspominać będę od początku cuda Twoje.**

Ewangelia według Jana (perykopa 65; 20, 19-25).

Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia po szabacie, tam gdzie przebywali uczniowie Jego, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i mówi do nich: «Pokój wam!» A to powiedziawszy, pokazał im ręce, nogi i bok swój. Uradowali się zatem uczniowie ujrawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak posłał Mnie Ojciec, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są zatrzymane». Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Bliźniak, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: «Widzieliśmy Pana!» Ale on rzekł do nich: «Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej do boku Jego, nie uwierzę».

Następnie ektenia: **Wołajmy wszyscy z całej duszy i ze wszystkich myśli naszych wołajmy oraz: Pozwól, Panie, w wieczór ten ustrzec się nam od grzechu. Także: Dopelnijmy wieczorną modlitwę naszą do Pana.**

Po ekfonesis śpiewamy stichere zmartwychwstania, ton 2:

Zmartwychwstanie Twoje, Chryste Zbawco, całą oświeciło ziemię, i wezwałeś Twoje stworzenie, Wszechmocny Panie, chwała Tobie.

Także stichery Paschy, ton 5: **Pascha święta nam dziś zajaśniała, ze stichosami. Chwała, i teraz. Zmartwychwstania dzień. Chrystus powstał z martwych, trzykrotnie, oprócz końca stichery. Także diakon: Oto mądrość! My zaś: Pobłogosław! Przełożony: Błogosławiony Chrystus, Bóg nasz. I my: Amen. Umocnij, Boże, świętą prawosławną wiarę. Także przełożony zamiast: Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie, śpiewa: Chrystus powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć. I my: I będącym w grobach życie dał. Następnie odmawia rozesłanie z krzyżem w rękę: Chrystus, prawdziwy Bóg nasz, który powstał z martwych, śmiercią podeptał śmierć, i będącym w grobach życie dał, dla modlitw Przczystej swej Matki i wszystkich świętych, zmiłuje się i zbawi nas, bo jest Dobrym i Przyjacielem człowieka. I dalej, jak to podano w końcu jutrzni.**

I całujemy święte ikony. Idziemy do jadalni i mówimy: **Chrystus powstał z martwych, trzykrotnie. Chwała, i teraz. Przełożony: Chryste Boże, pobłogosław. Po powstaniu po posiłku mówimy: Chrystus powstał z martwych, trzykrotnie. Chwała, i teraz. Przełożony: Z nami Bóg swoją łaską. Tak samo czynimy obrzęd niesporów we wszystkie dni Tygodnia Paschalnego.**



W poniedziałek Tygodnia Paschalnego na jutrzni.

Przed rozpoczęciem paraeklezjarcha zapala lampy i świece. Uderza także w wielki dzwon i w inne dzwony. Gromadzimy się w świątyni, kapłan jak zwykle kłania się przełożonemu i odchodzi do świętego prezbiterium, bierze kadzielnicę i stoi przed świętym ołtarzem, mając jedynie założony epitachelion na mantję, i okadza w kształcie krzyża, mówiąc: **Chwała Świętej, Jednoistotnej i Życiodajnej Trójcy, i zaczyna troparion: Chrystus powstał z martwych, trzykrotnie, i my odpowiadamy trzykrotnie. Śpiewamy także: Chrystus powstał z martwych, ze stichosami, jak to wskazano w niedzielę rano i wieczorem. Natomiast w cerkwiach parafialnych kapłan zakłada pełny strój liturgicznych. Także wielka ektenia. Po ekfonesis śpiewamy kanon, hirmos: **Zmartwychwstania dzień!**, po dwa razy, a tropariony po dziesięć, ze stichosem: **Chrystus powstał z martwych. Po: Chwała, i teraz**, mówimy teotokiony kyr Teofana i kyr Józefa, napisane w Niedzielę Niewiast Niosących Wonności. Katabasję oba chóry śpiewają razem: **Zmartwychwstania dzień!** Następnie: **Chrystus powstał z martwych, trzykrotnie. I śpiewamy tak przez cały tydzień wraz z hirmosami na czternaście. Po trzeciej pieśni hypakoe: Niewiasty od Marii****

uprzedziły poranek. I czytanie na pierwszą księgę: **Na początku było Słowo**, według Jana, egzegeza Chryzostoma, od tego bowiem dnia zaczynamy tę księgę aż do Wszystkich Świętych. Po szóstej pieśni kontakion: **Gdy do grobu zstąpisz, o Nieśmiertelny**, oraz ikos i czytanie. Po tym: **Zmartwychwstanie Chrystusa zobaczywszy, trzy razy i: Powstał Jezus z grobu, trzykrotnie. I pozostałe pieśni. Dziewiątą pieśń śpiewamy ze stichosami. Także eksapostilarion: Zasnąłeś w ciele, jako martwy, Królu i Panie, trzykrotnie.**

Do psalmów pochwalnych dodajemy stichery Zmartwychwstania, ton 2:

Wszystko, co oddycha, i całe stworzenie sławi Ciebie, Panie, albowiem Twoim krzyżem zniszczyłeś śmierć, aby pokazać ludziom Twoje powstanie z martwych, jako jedyny Przyjaciel człowieka.

Niech powiedzą Żydzi, jak żołnierze zgubili strzeżonego Króla? Dlaczego kamień nie ustrzegł opoki życia? Albo dajcie pogrzebanego, albo pokłońcie się Zmartwychwstałemu, mówiąc z nami: Chwała wielości Twoich łask, Zbawco nasz, chwała Tobie.

Anioł siedzący na kamieniu grobowym ogłosił nam, mówiąc: Radujcie się ludzie i weselcie się! Chrystus powstał z martwych, Zbawca świata, i wszystko napełnił wonnością. Radujcie się, ludzie, i weselcie się.

Anioł przed Twoim poczęciem przyniósł Łaski Pełnej „Raduj się”. Anioł też odsunął kamień z Twego sławnego grobu w Twoim zmartwychwstaniu. Pierwszy bowiem czasie w smutku głosił znaki radości, drugi zaś zamiast śmierci głosił nam Władcę Dawcę Życia. Przeto wołamy do Ciebie: Łaskawco wszystkich, Panie, chwała Tobie.

Także stichery Paschy z ich stichosami, jak to ukazano na jutrzni niedzieli. Ektenie i rozesłanie. I godzina pierwsza. Tak przebiega służba jutrzni w całym Tygodniu Paschalnym.

Czynimy także litię poza monasterem.

Należy wiedzieć, że dzisiaj czynimy wyjście poza monaster, niosąc chorągwie. W rękach zaś trzymamy świętą Ewangelię, czcigodny krzyż oraz ikonę Zmartwychwstania Chrystusa i ikonę Przczystej Bogurodzicy. Śpiewamy kanon Paschy z teotokionami, na osiem. I katabasja, także hirmos. Po szóstej pieśni i po Ewangelii mówimy: **Zmartwychwstanie Chrystusa zobaczywszy, trzykrotnie.** Także pieśni siódma, ósma i dziewiąta. I dalszy ciąg molebna, jak to ukazano w Niedzielę Paschy.

Na **L i t u r g i i** antyfony Paschy na przemian, jak to ukazano w Niedzielę Paschy. Prokimenon lekcji, ton 8: **Na całą ziemię rozejdzie się ich głoszenie i aż do krańców ziemi ich słowa. Stichos: Niebiosą głoszą chwałę Bożą, dzieło rąk Jego obwieszcza firmament. Lekcja z Dziejów Apostolskich, perykopa 2. Alleluja, ton 1: Niebiosą sławić będą cuda Twoje, Panie, i prawdę Twoją w zgromadzeniu świętych. Stichos: Bóg jest wielbiony w zgromadzeniu świętych. Ewangelia według Jana, perykopa 2. Koinonikon: Przyjmijcie Ciało Chrystusa, zakosztujcie ze źródła nieśmiertelności. Alleluja, trzykrotnie.**

W jadalni podajemy obfity posiłek dla braci.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

W poniedziałek Tygodnia Paschalnego wieczorem,

na niesporach po: Chrystus powstał z martwych, i pozostałych śpiewach, do: **Panie, wołam do Ciebie, ton 3, dodajemy sześć stichosów i śpiewamy stichery isomelosy zmartwychwstania, ton 3:**

Twoim krzyżem, Chryste Zbawco, zniszczone zostało panowanie śmierci i zlikwidowane oszustwo diabła, zbawiany zaś wiarą rodzaj ludzki zawsze przynosi

Tobie pieśń.

Wszystko oświeca się Twoim zmartwychwstaniem, Panie, i raj znowu zostaje otwarty, całe zaś stworzenie sławiąc Ciebie, zawsze przynosi Tobie pieśń.

Sławię Ojca i Syna moc, i opiewam Ducha Świętego władzę, niepodzielne, niestworzone Bóstwo, Trójcę Jednoistotną, królującą na wszystkie wieki.

I trzy stichery Anatoliosa, ton 3:

Krzyżowi Twemu czcigodnemu kłaniamy się, Chryste, i zmartwychwstanie Twoje opiewamy i sławimy, raną bowiem Twoją my wszyscy zostaliśmy uzdrowieni.

Opiewamy Zbawcę wcielonego w Dziewicę, bowiem ze względu na nas został ukrzyżowany i trzeciego dnia zmartwychwstał, dając nam wielkie miłosierdzie.

Chrystus zstąpił do będących w otchłani, aby głosić, mówiąc: Odwagi! Teraz zwyciężyłem, ja jestem zmartwychwstanie, ja was wyprowadzę, zniszczywszy bramy śmierci.

Chwała. Niegodnie stojąc w przeczystym Twoim domu, zasyłamy wieczorną pieśń, wzywając z głębokości, Chryste Boże: Ty, który oświeciłeś świat Twoim zmartwychwstaniem po trzech dniach, wyrwij Twój lud z ręki wrogów Twoich, Przyjacielu człowieka.

I teraz. Teotokion: Jakże nie mamy się dziwić Twemu Bożemu zrodzeniu, Przeczysta? Nie przyjęłaś bowiem pokusy mężczyzny, Nieskalana, i bez ojca zrodziłaś Syna ciałem, przed wiekami z Ojca zrodzonego bez matki, który nie doznała żadnej zmiany, pomieszania lub rozdzielenia, ale w całości zachował cechy obu natur, przeto Matko Dziewico Władczyni, módl się do Niego, aby zbawił dusze tych, którzy prawosławnie wyznają Ciebie jako Bogurodnicę.

Wejście z kadzielnicy. Pogodna Światłości. Prokimenon, ton 3: Bóg nasz na niebiosach i na ziemi wszystko, co zechciał, uczynił. Stichos 1: Gdy Izrael wychodził z Egiptu, dom Jakuba spośród ludu obcego, stał się Juda świętością Jego. Stichos 2: Morze ujrzało i uciekło, Jordan cofnął się do tyłu. Stichos 3: Cóż ci się stało, morze, żeś uciekło, i tobie, Jordanie, żeś cofnął się do tyłu? I znowu: Bóg nasz na niebiosach i na ziemi wszystko, co zechciał, uczynił. Kapłan: Wołajmy wszyscy, także: Pozwól, Panie oraz: Dopelnijmy wieczorną modlitwę. I po ekfobnesis:

Na stichownie stichera zmartwychwstania, ton 3:

Cierpieniem Twoim, Chryste, omroczyłeś słońce i światłością Twego zmartwychwstania wszystko oświeciłeś, przyjmij naszą wieczorną pieśń, Przyjacielu człowieka.

Także stichery Paschy z ich stichosami. Chrystus powstał z martwych, trzykrotnie i rozesłanie.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

We wtorek Tygodnia Paschalnego na jutrzni,

bywa cały porządek bez zmian, jak to już zostało opisane.

Do psalmów pochwalnych dodajemy cztery stichosy i śpiewamy stichery zmartwychwstania, ton 3:

Przyjdźcie, wszystkie narody, zrozumcie moc tej budzącej bojaźń tajemnicy:

Chrystus bowiem Zbawca nasz, który od początku jest Słowem, został za nas ukrzyżowany, dobrowolnie pogrzebany i powstał z martwych, aby wszystko zbawić, pokłońmy się Jemu.

Wszystkie Twoje cuda opowiedziały straże, Panie, ale zgromadzenie marności napełniło zapłatać ich prawice, chcąc ukryć Twoje zmartwychwstanie, które świat sławi: Zmiłuj się nad nami.

Wszystko napełnia się radością, przyjmując poświadczenie zmartwychwstania. Maria Magdalena przysła bowiem do grobu i znalazła anioła siedzącego na kamieniu, z błyszczącymi szatami, i mówiącego: Dlaczego szukacie Żywego pośród umarłych? Nie ma Go tutaj, bowiem powstał z martwych, dając rodzajowi ludzkiemu zbawienie, przeto całe stworzenie sławi Ciebie, jedyne Bezgrzesznego: Zmiłuj się nad nami.

W Twojej Światłości, Władco, ujrzymy Światłość, Przyjacielu człowieka, powstałeś bowiem z martwych, dając rodzajowi ludzkiemu zbawienie, przeto całe stworzenie sławi Ciebie, jedyne Bezgrzesznego: Zmiłuj się nad nami.

Stichery święta: Pascha święta nam dziś zajaśniała, z ich stichosami. Także: Chrystus powstał z martwych, trzykrotnie. Ektenie i rozesłanie. I pierwsza godzina.

Na Liturgii antyfony Paschy. Prokimenon lekcji, ton 3, Pieśń Bogurodzicy: Uwielbia dusza moja Pana i rozradował się duch mój w Bogu Zbawcy moim. Stichos: Albowiem wejrzał na pokorę służebnicy swojej, oto błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia. Lekcja z Dziejów Apostolskich, perykopa 4. Alleluja, ton 8: Powstań, Panie, sądz ziemię, bowiem Ty odziedziczysz wszystkie narody. Stichos: Poprzysiął Pan Dawidowi prawdziwie i nie cofnie przysięgi. Ewangelia według Łukasza, perykopa 113. Koinonikon: Przyjmijcie Ciało Chrystusa, zakosztujcie ze źródła nieśmiertelności. Alleluja, trzykrotnie.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

We wtorek Tygodnia Paschalnego wieczorem,

do: Panie, wołam do Ciebie, dodajemy sześć stichosów i śpiewamy stichery zmartwychwstania, ton 4:

Nieustannie kłaniając się Twojemu życiodajnemu krzyżowi, Chryste Boże, sławimy Twoje zmartwychwstanie po trzech dniach, przez które odnowiłeś niszczałą ludzką naturę, Wszechmocny, i odnowiłeś nam wejście na niebiosa, jako jedyny dobry i Przyjaciel człowieka.

Zburzyłeś zakaz drzewa nieposłuszeństwa, Zbawco, dobrowolnie przygwożdżony do krzyża i do otchłani zstąpił, Mocny, rozwiązując jako Bóg więzy śmierci. Przeto kłaniamy się Twemu powstaniu z martwych, radośnie wołając: Wszechmocny Panie, chwała Tobie.

Skruszyłeś bramy otchłani, Panie, i Twoją śmiercią zniszczyłeś królestwo śmierci, rodzaj zaś ludzki wyzwoliłeś ze zniszczenia, dając światu życie i niezniszczalność, i wielkie miłosierdzie.

Trzy stichery Anatoliosa:

Przyjdźcie, zaśpiewajmy ludzie powstaniu Zbawcy po trzech dniach, przez które zostaliśmy wybawieni z nierozzerwalnych więzów otchłani i wszyscy

otrzymaliśmy niezniszczalność oraz życie, wołając: Ukrzyżowany, pogrzebany i zmartwychwstały, zbaw nas przez Twoje zmartwychwstanie, jedyny Przyjacielu człowieka.

Aniołowie i ludzie, Zbawco, opiewają Twoje zmartwychwstanie po trzech dniach, którym oświecone zostały krańce świata i wszyscy zostaliśmy wybawieni z niewoli wroga, wołając: Dawco Życia, wszechmocny Władco, zbaw nas zmartwychwstaniem Twoim, jedyny Przyjacielu człowieka.

Zmiażdżyłeś bramy spiżowe i skruszyłeś łańcuchy, Chryste Boże, i podniosłeś upadły rodzaj ludzki. Przeto zgodnie wołamy: Powstały z martwych Panie, chwała Tobie.

Chwała: Panie, którego zrodzenie jest przedwieczne i zawsze będące z Ojca, a wcielenie z Dziewicy niewypowiedziane przez ludzi, zaś zstąpienie do otchłani przerażające dla diabła i jego aniołów, śmierć bowiem zdeptałeś i zmartwychwstałeś po trzech dniach, dając ludziom niezniszczalność i wielkie miłosierdzie.

I teraz. Teotokion: Ze względu na Ciebie Boży Rodzic Prorok Dawid w pieśniach głosił Ciebie, że wielkie rzeczy uczynił Tobie Pan i stanęła Królowa po Twojej prawicy, okazał bowiem Ciebie Matką Orędowniczką życia, bez ojca zechciał wcielić się z Ciebie Bóg, aby swój znowu odnowić obraz niszczały przez żądze i odnalazłszy zbłąkaną w górach owcę, wziął na ramiona, przyniósł do Ojca i ze swojej woli połączył z mocami niebios, i zbawi świat, Bogurodzico, Chrystus mający wielkie i obfite miłosierdzie.

Wejście z kadzielnicy. Pogodna Światłości. Prokimenon, ton 8: Głosem moim do Pana wezwałem, głosem moim do Boga, i wysłuchał mnie. Stichos 1: W dniu utrapienia mego szukałem Boga. Stichos 2: Odmawiała pociechy dusza odrzucona. Stichos 3: Boże, droga Twoja jest święta. I znowu: Głosem moim do Pana wezwałem, głosem moim do Pana, i wysłuchał mnie.

Na stichownie stichera zmartwychwstania, ton 4:

Pan wstąpiwszy na krzyż zniszczył naszą praojcowską klątwę i zstąpił do otchłani, aby wyzwolić odwiecznych więźniów, dając niezniszczalność rodzajowi ludzkiemu. Przeto śpiewając sławimy Twoje życiodajne i zbawcze powstanie.

Także stichery Paschy z ich stichosami i dalszy ciąg według opisu, i rozesłanie.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

W środę Tygodnia Paschalnego na jutrzni,

cała służba święta, jak to już opisano.

Do psalmów pochwalnych dodajemy cztery stichosy i śpiewamy stichery zmartwychwstania, ton 4:

Wszechmocny Panie, który przecierpiałeś krzyż, śmierć i powstałeś z martwych, sławimy Twoje zmartwychwstanie.

Twoim krzyżem, Chryste, wyzwoliłeś nas z dawnej klątwy i Twoją śmiercią zniszczyłeś moc diabła dręczącego naszą naturę, a w Twoim zmartwychwstaniu wszystko napelniłeś radością. Przeto wołamy do Ciebie: Powstały z martwych

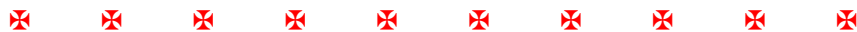
Panie, chwała Tobie.

Twoim krzyżem, Chryste Zbawco, skieruj nas na ku Twojej prawdzie i wybaw nas z wrogich sieci, powstały z martwych, podnieś nas upadłych przez grzech, wyciągnąwszy rękę Twoją, Przyjacielu człowieka, Panie, dla modlitw świętych Twoich.

Nie rozłączyłeś się z łonem Twego Ojca, Jednorodzone Słowo Boże, przyszedłeś na ziemię z przyjaźni do człowieka i bez zmiany byłeś człowiekiem, krzyż i śmierć przecierpiałeś ciałem niecierpiętliwy Bóstwem. Powstawszy zaś z martwych dałeś nieśmiertelność rodzajowi ludzkiemu, jako jedyny Wszechmocny.

Także stichery Paschy z ich stichosami i zwykle rozesłanie.

Na **Liturgii** antyfony Paschy. Prokimenon lekcji, ton 6: **Wspomnę imię Twoje w każdym pokoleniu i pokoleniu. Stichos: Posłuchaj, córko, spójrz i nakłoń ucha twego. Lekcja z Dziejów Apostolskich, perykopa 5. Alleluja, ton 3: Uwielbia dusza moja Pana i rozradował się duch mój w Bogu Zbawcy moim. Stichos: Albowiem wejrzał na pokorę służebnicy swojej, oto błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia. Ewangelia według Jana, perykopa 4. Koinonikon: Przyjmijcie Ciało Chrystusa, zakosztujcie ze źródła nieśmiertelności. Alleluja.**



W środę Tygodnia Paschalnego wieczorem,
na nieszporach po: **Chrystus powstał z martwych, i ektenii,**
śpiewamy trzy stichery zmartwychwstania, ton 5:

Czcigodnym Twoim krzyżem, Chryste, zawstydziliś diabła i Twoim zmartwychwstaniem skruszyłeś oścień grzechu, i wybawiłeś nas z bram śmierci, sławimy Ciebie, Jednorodzony.

Dając zmartwychwstanie rodzajowi ludzkiemu jak owca byłeś prowadzony na śmierć, czego przerażili się książęta otchłani, podniosły się wrota płaczu, wszedł bowiem Król Chwały Chrystus, mówiąc do będących w więzach: „Wyjdźcie” i do będących w ciemnościach „Pokażcie się”.

Wielki cud, Stwórca niewidzialnych ze względu na przyjaźń do człowieka ucierpiał ciałem i zmartwychwstał nieśmiertelny. Przyjdźcie pokolenia ludów, pokłońmy się Jemu, bowiem Jego łaskawością zostaliśmy wybawieni z oszustwa i nauczyliśmy się śpiewać jednemu Bogu w Trzech Hipostazach.

Trzy stichery Anatoliosa, ton 5:

Wieczorny pokłon przynosimy Tobie, niezachodzącej Światłości, na koniec wieków, jak w zwierciadle ciałem zajaśniałej światu, która zstąpiła aż do otchłani, rozproszyła będącą tam ciemność i pokazała ludom światłość zmartwychwstania. Dawco Światłości, chwała Tobie.

Wysławiamy przywódcę naszego zbawienia, Chrystusa, bowiem przez Niego zmartwychwstałego świat został wybawiony z oszustwa. Raduje się chór aniołów i ucieka oszustwo demonów, powstaje upadły Adam i zniweczony zostaje diabeł.

Przez straż zostaliśmy pouczeni o nieprawych: „Ukryjcie powstanie Chrystusa, przyjmijcie srebrniki i powiedzcie, że gdy spaliśmy to z grobu został

wykradziony martwy”. Któż kiedyś słyszał, żeby skradziono zmarłego? Albo o namaszczonego i nagiego, który pozostawił w grobie swój całun? Nie oszukujcie się, Żydzi, przywyknijcie do mów prorockich i zrozumcie, że On zaiste jest Zbawicielem świata i wszechmocnym.

Chwała: Panie, który zniewoliłeś otchłani i zdeptałeś śmierć, Zbawco nasz, i oświeciłeś krzyż Twoim krzyżem, zmiłuj się nad nami.

I teraz. Teotokion: **W** Czerwonym Morzu została niegdyś napisana postać Oblubienicy nieznającej małżeństwa. Tam Mojżesz, który rozdzielił wody, tutaj zaś Gabriel, sługa cudu, wtedy po głębinie szedł suchy Izrael, teraz zaś Chrystusa bez nasienia rodzi Dziewica. Morze po przejściu Izraela pozostało nieprzebyte, Nieskalana po urodzeniu Emanuela pozostała niezniszczona, Będący i Przedwieczny Boże, który zjawiłeś się jako człowiek, zmiłuj się nad nami.

Wejście z kadzielnicy. Pogodna Światłości. Prokimenon, ton 7: **Wysłuchaj, Boże, modlitwę moją, i nie gardź błaganiem moim. Stichos 1: Zważ na mnie i wysłuchaj mnie. Stichos 2: Albowiem sprowadzili na mnie nieprawość. Stichos 3: Wołałem do Boga i Pan wysłuchał mnie, wieczorem, rano i w południe. I znowu: Wysłuchaj, Boże, modlitwę moją, i nie gardź błaganiem moim. Ektenia oraz: Pozwól, Panie, w wieczór ten. I wszystko pozostałe, jak to już opisano.**

Na stichownie stichera zmartwychwstania, ton 5:

Ciebie, wcielonego Zbawcę Chrystusa, który nie rozłączył się z niebiosami, wysławiamy w słowach pieśni, albowiem przyjąłeś krzyż i śmierć za nasz rodzaj jako Przyjaciel człowieka, Bóg, który przewrócił bramę otchłani i zmartwychwstał po trzech dniach, zbawiając dusze nasze.

Stichery Paschy z ich stichosami, jak to już omówiono. Chrystus powstał z martwych, trzykrotnie. I rozesłanie.



W czwartek Tygodnia Paschalnego na jutrzni,

ma miejsce cała służba, jak ją już opisano.

Do psalmów pochwalnych dodajemy cztery stichosy i śpiewamy stichery zmartwychwstania, ton 5:

Panie, pomimo grobu opieczętowanego przez nieprawych wyszedłeś z grobu, jak i zrodziłeś się z Dziewicy. Bezcieleśni Twoi aniołowie nie rozumieją, jak się wcieliłeś, strzegący Ciebie żołnierze nie czuli, kiedy zmartwychwstałeś, obie bowiem tajemnice są zapieczętowane dla badających, okazujesz zaś cuda tym, którzy z wiarą kłaniają się tajemnicy, a nam, opiewającym ją, daj radość i wielkie miłosierdzie.

Panie, który skruszyłeś wieczne łańcuchy i rozerwałeś więzy, powstałeś z grobu, strzeżony w pieczarze, pozostawiwszy całuny pogrzebowe na świadectwo Twego prawdziwego pogrzebu na trzy dni, i uprzedziłeś uczniów w Galilei. Wielkie jest Twoje miłosierdzie, Niedościgniony Zbawco, zmiłuj się i zbaw nas.

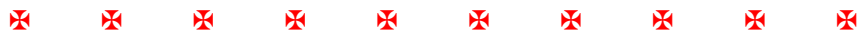
Panie, niewiasty szły do grobu zobaczyć Ciebie, Chryste, który ucierpiałeś ze względu na nas i przyszedłszy znalazły anioła siedzącego na kamieniu, przeto ogarnął je strach, a on zawołał do nich, mówiąc: Zmartwychwstał Pan! Powiedzcie

uczniom, że powstał z martwych, zbawiając dusze nasze.

Panie, jak wyszedłeś z opieczętowanego grobu, tak i wszedłeś przy zamkniętych drzwiach do Twoich uczniów, pokazując im cielesne rany, które podjąłeś, wielce cierpliwy Zbawco, albowiem przecierpiałeś rany będąc z nasienia Dawida, a jako Syn Boży wyzwoliłeś świat. Wielkie jest Twoje miłosierdzie, Niedostępny Zbawco, zmiłuj się i zbaw nas.

Także stichery Paschy z ich stichosami. **Chrystus powstał z martwych, trzykrotnie, i rozesłanie. Godziny Paschy.**

Na **Liturgii** antyfony Paschy. Prokimenon, ton 3: **Śpiewajcie Bogu naszemu, śpiewajcie, śpiewajcie Królowi naszemu, śpiewajcie. Stichos: Wszystkie narody, zaklaszczcie w dłonie, zakrzyknijcie Bogu głosem radosnym. Lekcja z Dziejów Apostolskich, perykopa 6. Alleluja, ton 4: Idź, trudź się, przynos owoc, i króluj ze względu na prawdę, łagodność i sprawiedliwość. Stichos: Umiłowałeś sprawiedliwość i znienawidziłeś nieprawość. Ewangelia według Jana, perykopa 8. Koinonikon: Przyjmijcie Ciało Chrystusa, zakosztujcie ze źródła nieśmiertelności. Alleluja.**



W czwartek Tygodnia Paschalnego wieczorem,

śpiewamy służbę ułożoną przez kyr Kalista Ksantopulosa o Życiodajnym Źródle Najświętszej Pani Władczyni Bogurodzicy. Nie znaleźliśmy w Typikonie tej służby, ale zamieszczamy ją ze względu na miłość Najświętszej Bogurodzicy.

Do: Panie, wołam do Ciebie, dodajemy dziesięć stichosów i śpiewamy sześć sticher zmartwychwstania Oktoechosy, ton 6:

Mając zwycięstwo nad otchłanią wstąpiłeś na krzyż, Chryste, aby siedzących w ciemności śmierci wskrzесиć ze sobą, będąc wolnym wśród martwych, tocząc życie ze swojej światłości, wszechmocny Zbawco, zmiłuj się nad nami.

Dzisiaj Chrystus podeptał śmierć, jak i powiedział, zmartwychwstał i dał radość światu, abyśmy wszyscy wołając, taką śpiewali pieśń: Źródło życia, niedostępna Światłości, wszechmocny Zbawco, zmiłuj się nad nami.

Przed Tobą, Panie, będącym w całym stworzeniu, jakże uciekniemy, grzeszni? Na niebiosach sam żyjesz, w otchłani zdeptałeś śmierć, w głębinach morskich, tam jest ręka Twoja, Władco. Do Ciebie przybiegamy, do Ciebie przypadając modlimy się: Powstały z martwych, zmiłuj się nad nami.

Inne stichery Anatoliosa, ton 6:

Krzyżem Twoim, Chryste, chlubimy się i zmartwychwstanie Twoje opiewamy i sławimy. Ty bowiem jesteś Bogiem naszym, poza Tobą innego nie znamy.

Chwała mocy Twojej, Panie, albowiem zniszczyłeś władzę mającą śmierć, odnowiłeś nas Twoim krzyżem, dając nam życie i niezniszczalność.

Zawsze błogosławiąc Pana śpiewamy Jego zmartwychwstanie, krzyż bowiem przecierpiał, śmiercią zniszczył śmierć.

Także stichery Życiodajnego Źródła, ton 6:

Prosomion: Całą złożywszy.

Przedziwne i przesławne rzeczy uczynił od początku Władca niebios,

Nieskalana, albowiem z wysoka sposób rozlał się jak deszcz w Twoim łonie, Boża Oblubienico, okazując Ciebie źródłem łask dla wszystkich, obfitym w uzdrowienia, wszystkim toczącym hojnie łaski, potrzebującym mocy dusz i zdrowia ciał, wodą łaski.

Nazywam Ciebie, Bogurodzico, manną z nieba, jak również Bożym źródłem raju, z ziemi bowiem wypływa strumień i łaska Twego źródła pokrywająca czwartą jego część, a pita woda zawsze bywa pełna przedziwnych cudów i znaków, przeto weseląc się przybiegnijmy z wiarą, chrześcijanie, zawsze czerpiąc świętość toczącą słodycz.

Toczysz strumienie uzdrowień tym, Dziewico, którzy z wiarą zawsze przybiegają do Twego imienia, Boża Oblubienico. Darmo bowiem rozlewasz obficie i bogato uzdrowienia chorym, wyraźnie okazujesz widzącymi ślepych przystępujących do Ciebie, wiele kalek uzdrowiłaś i sparaliżowanych podniosłaś, umarłych ożywiłaś przez trzykrotne rozlanie, uleczyłaś nawiedzonych i dyszących złymi żądzami.

Chwała: Któż opowie moce twoje, źródło obfitujące w niewyczerpane cuda, dające liczne i nadprzyrodzone uleczenia? O wspaniałości, którą wszystkim rozlewasz! Nie tylko bowiem ciężkie choroby odpędziłaś od przebiegających z miłością, ale także duchowe cierpienia obmywasz, oczyszczając je, Nieskalana, wszystkim dając wielkie miłosierdzie.

I teraz: Któż Ciebie nie będzie błogosławił, Przczysta Dziewico? Któż nie będzie opiewał Twego przczystego zrodzenia? Przedwiecznie bowiem zajaśniały z Ojca Syn Jednorodzony, tenże sam przyszedł z Ciebie, Czystej, niewypowiedzianie wcieliwszy się. Z natury będąc Bogiem, z natury był też człowiekiem ze względu na nas, nie na dwie Osoby dzielony, ale w dwóch naturach niepomieszanych poznawany. Do Niego módl się, czysta i błogosławiona, aby zmiłował się nad duszami naszymi.

Wejście z kadzielnicy. Pogodna Światłości. Prokimenon, ton 7: Umiłuję Ciebie, Panie, mocy moja, Pan umocnieniem moim i ucieczką moją, wybawicielem moim. Stichos 1: Bogiem moim, pomocą moją, w Nim mam nadzieję. Stichos 2: Wysławiając wezwę Pana i wybawię się od wrogów moich. Stichos 3: Usłyszał głos mój z przybytku świętego swego. I znowu: Umiłuję Ciebie, Panie, mocy moja, Pan umocnieniem moim i ucieczką moją, wybawicielem moim.

Na stichownie stichera zmartwychwstania z Oktoechosy, ton 6. Prosomion:

Zmartwychwstanie Twoje, Chryste Zbawco, Aniołowie śpiewają na niebiosach i nam na ziemi pozwól czystym sercem Ciebie słać.

Także stichery Bogurodzicy, ton 5. Prosomion:

Raduj się, Życiodajne Źródło, po morzach rozlewające cuda na całą ziemię, duchowy oceanie, który przewyższasz strumienie Nilu rozlanie łaski, drugi Siloam, toczący z kamienia sławną wodę, który przyjąłeś działanie Jordanu. Manno zbawcza, wyraźnie darmo i obficie dana, Matko Chrystusa, Dziewico rozlewająca światu wielkie miłosierdzie.

Stichos: Najwyższy uświęcił przybytek swój.

Cudnymi pieśniami opiewajmy, wierni, niebieski obłok, kroplę niebieską Dawcy Życia Chrystusa, spadającą na ziemię bez zniszczenia jako deszcz, żywą skaczącą i wytaczającą nieśmiertelność. Wodę Bożą, ambrozię, nektar, nigdy po spożyciu nie niszczącą, odpędzającą pragnienie tające się w duszy, z którego rozumnie pijącym strumienie Boże są proponowane z duchowego źródła, toczące wszystkim darmową łaskę.

Stichos: Nurt rzeki rozwesela miasto Boże.

Raduj się, źródło przyjmujące życie, wiecznie toczące łaskę, potok uzdrowień, umocnienie przeciwko wszelkim słabościom, odpędzającą złą niemoc, przejrzenie ślepców i Boże oczyszczenie trędowatych, toczące uleczenie wszelkich chorób wszystkim przybiegającym z wiarą do Twojej świątyni. Wielkie powszechne uleczenie, zaiste darmowe i gotowe, Matka Chrystusa Słowa, toczącego świata wielkie miłosierdzie.

Chwała. Ton 5: Zatrąbmy, miłośnicy świąt, w pieśniach zaklaszczmy na wodach i zakrzyknijmy radując się wiecznymi strumieniami Życiodajnego Źródła. Niech się zbiegną królowie i książęta, i niech obficie czerpią ze źródła łaski. Królów bowiem wybawi, leżących zaś na łożu dotknięciem przywróci do zdrowia. Pasterze i wszyscy wierni, zszedłszy się zaczerpnijmy wodę z deszczowego obłoku, dla pozostających w chorobach wyzwolenie. Dla będących w nieszczęściach umocnienie, ochłoda dla spragnionych, wzrok dla ślepych, słyszenie dla głuchych, uleczenie dla cierpiących, życiodajne dla umierających, wszystkim wszędzie wiernym toczącą wody zbawienia, zaklaszczmy więc wołając: Zawsze rozlewająca żywe strumienia ze źródła, Czysta, nie przestawaj zawsze modlić się, Dziewico, za służę Twoje.

I teraz. Ton 5: Zmartwychwstania Dzień! Chrystus powstał z martwych, trzykrotnie, i rozesłanie.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

W piątek Tygodnia Paschalnego na jutrzni,

kanon Paschy z hirmosami na osiem i kanon Bogurodzicy na sześć.

Kanon Paschy, ton 1.

Pieśń 1

Hirmos: Zmartwychwstania dzień!

Oczyścimy zmysły, a ujrzymy Chrystusa. Niebiosą niechaj godnie się weselą.

Kanon Bogurodzicy,

mający akrostych: Nikifora Kalista Ksantopulosa:

Teraz wytaczasz mi, Dziewico Bogurodzico, źródło dające łaskę Słowa, abym opiewał Ciebie, źródło kipiące życiem i łaską dla wiernych, Ty bowiem wytoczyłaś hipostatyczne Słowo.

Uleczeniem nadprzyrodzonym okazuje się dla wszystkich Twoja czcigodna świątynia, Dziewico, wyraźnie przybiegających ze śmierci wiernych jawnie stawia na nogi i wszystkim toczy obficie słodycz.

Rozlewasz z niebios zaiste niewyczerpaną łaskę, Jedyna, ślepców bowiem czynisz patrzącymi na światło, lecząc ich nowym błotem, w nadprzyrodzony sposób ogłoszona Leonowi.

Raduj się, czcigodna Mario, powszechną cziłą ludzkości, bowiem Stwórca wszystkich zstąpił na Ciebie jak kropla, wyraźnie okazując Ciebie źródłem nieśmiertelnym, Oblubienico Boża.

Pieśń 3

Hirmos: Przyjdźcie, pijmy więc napój nowy.

Dzisiaj wszystko jasności jest pełne. Wczoraj byłem, Chryste, pogrzebany z Tobą.

Kanon Bogurodzicy:

Znam Ciebie, Dziewico, jako świetlistą i świętą świątynię Władcy wszystkich i źródło niezniszczalności, rozlewające Chrystusa wodą, z którego napajamy się.

Z Twojej łaski, Władczyni, źródło dało autokracie ujście okrutnych cierpień, rozwiązując straszną kamicę wodą swoją.

Obficie płynie łaska z Ciebie, Bogurodzico Dziewico, szczodrze toczona, kaleki skaczą dzięki Tobie, mnóstwo trędowatych zostaje oczyszczonych i demony są odpędzane.

Wszystkim wiernym dajesz uleczenie, królom, prostym ludziom, ubogim, książętom, biednym i bogatym, rozlewając wodę, źródło rozlicznych uzdrowień.

Kontakion Paschy: Gdy do grobu zstąpiłeś, o Nieśmiertelny, wtedy zniszczyłeś moc otchłani, i powstałeś jako zwycięzca, Chryste Boże, niewiastom niosącym wonności głosząc: „Radujcie się!” I Twoim apostołom pokój dałeś, upadłym dałeś Zmartwychwstanie.

Katyzma poetycka, ton 8. Prosomion: Mądrości Słowa.

Zawsze tryskające źródło, dające życie, toczące strumienie Bożych potoków, zgonie wysławmy prosząc o łaskę. Każdego bowiem dnia toczy uleczenia, albowiem poi najmniejsze nurty rzek. Przeto przystępując z miłością, zaczerpnijmy z wiarą ze źródła niewyczerpujące się zdrowie, zaiste nieśmiertelne, zraszające wiarą pobożne serca, i ustami zwołajmy: Ty jesteś pocieszeniem wiernych.

Pieśń 4

Hirmos: W Boskiej straży niechaj stanie między nami Habakuk.

Ukazał się Chrystus jak mąż. Jak jednoroczny baranek. Dawid, praojciec Boży.

Kanon Bogurodzicy:

Zaiste więcej niż piasku i kropli deszczowych było dzieł Twego źródła, Bogurodzico, nieustannie płynące obficie na całą ziemię i szybko uleczające każdego ciężko chorego.

Na ściśnięty przez nowotwór sutek niewiasty została rozlana woda Twego źródła, Władczyni Dziewico, i ustały śmiertelne cierpienia pod strumieniami, a nowotwór po prostu ją opuścił.

Niedocieczone w Tobie i nadprzyrodzone rzeczy uczynione są jawnie, Bogurodzico, woda bowiem Twego źródła jest uzdrowieniem, leczы śmiertelne

choroby, jakich natura nigdy jeszcze nie знаła.

Zawsze wróg uśmierca mnie swymi pokusami rozkoszy, Władczyni, Źródło, Bogurodzico. Nie pogardzaj mną, uprzedź szybko pomocą, wybaw mnie z jego sieci, abym zawsze śpiewał Tobie, nieustannie opiewanej.

Pieśń 5

Hirmos: Powstańmy więc ze snu o szarym świtanu.

Gdy ci, co byli zakuci. Z pochodniami w dłoniach wyjdźmy.

Kanon Bogurodzicy:

Opowiadane cuda Twego źródła, Dziewico, zaiste zdumiewają myśli ludzi, są bowiem nadprzyrodzone i uświęcają wszystkich wiernych.

Twoją łaskę głosiły runo, manna i Siloam, kamień wodę toczący i przedsiónek Salomona, wody Jordanu i źródło Samarytanki.

Krople Twego źródła, Dziewico, ożywiły martwego, co przewyższa słowa i myśli, wszystkie bowiem Twoje czyny zwyciężają ludzkie słowa.

Ulecz moje żądze, Dziewico, wysuszająca źródło krwotoku i straszne rozpalenie płomienia, przemieniając wewnętrzny krwotok w zdrowie.

Pieśń 6

Hirmos: Zstąpiłeś w otchłanie ziemi.

Pieczeni nietknięte zachowałeś. Zbawicielu mój żywy!

Kanon Bogurodzicy:

Słowa jako zaiste źródła Słowa śpiewamy Tobie, Czysta, zrodziłaś bowiem głębię mądrości, co przewyższa słowa, który zawiesił w powietrzu krople i ziemię na wodach.

Zabiło drabin niesienie, a najświętsze źródło odbierając zmiażdżonych tam malarzy, wybawiło ludzi z domu upadłego z powodu trzęsienia ziemi.

Łona wcześniej nie rodzące z powodu niepłodności, rozwiązujesz jawnie strumieniami Twego źródła, albowiem jako rodząca Władcę wszystkich ofiarujesz zrodzenia.

Ani słowo, ani rozum, ani też język nie mogą wysławić Twoje zrodzenie, Czysta, albowiem w Tobie traci moc i piętnowana jest poczciwość filozofów oraz piękno retorów.

Kontakion, ton 8:

Prosomion: Tobie, zwycięskiej Hetmance.

O, niewyczerpane źródło, Łaski Pełna, dajesz mi tocząc wody Twojej łaski, zawsze płynące niewypowiedzianie, albowiem Słowo zrodziłaś ponad ludzkie poczęcie, błagam Ciebie, zroś mnie łaską, abym wołał do Ciebie: Raduj się, zbawcza wodo.

Ikos: Nieskalana Bogurodzico, która zrodziłaś Słowo Ojca, przed wiekami niezniszczalnie zrodzone, otwórz moje usta, Czysta, przyciągając mnie do sławienia Ciebie, abym wysławiał Ciebie, tak wołając do Twego źródła: Raduj się, Źródło nieustającej radości. Raduj się, toczące niewypowiedziane dobra. Raduj się, uleczenie rozlicznych chorób. Raduj się, zatopienie wszelkich żądz. Raduj się,

jaśniejącymi strumieniami czyniące zdrowie wiernym. Raduj się, wodo łaski dla chorych. Raduj się, kielichu życiodajnej manny. Raduj się, kąpieli i nektarze rozlany przez Boga. Raduj się, wodo likwidująca nieznane mądrości. Raduj się, mieszanino rozlewająca Boży pokarm. Raduj się, przystani topiąca słabości. Raduj się, płomieniu wygaszający choroby. Raduj się, zbawcza wodo.

Zmartwychwstanie Chrystusa zobaczywszy, trzykrotnie, i: Powstał Jezus z grobu.

Pieśń 7

Hirmos: Ten, co młodzieńców z pieca ognistego wyrwał.

Niewiasty pobożne. Świętujmy śmierci uśmiercenie. Jak święta i uroczysta jest ta noc.

Kanon Bogurodzicy:

Zaczerpnijcie, chorzy, uzdrowienie, Najczystsza wytacza bowiem z Bożego źródła prawdziwą słodycz, zaiste potok słodczy dla wierzących. Przeto wszyscy z wiarą zaczerpnijmy obfite strumienie.

Wszystkich wiernych zadziwiają usłyszane przedziwne Twoje cuda, Władczyni, bowiem niemych i głuchych jako mówiących okazuje Twoja woda, uleczą też strasznie cierpiących i daje uzdrowienia.

Wyprowadzasz z pieca smutków, zraszasz wodami z przedziwnego źródła przystępujących do Ciebie, Czysta, człowiek uwalnia się bowiem od ran nowotworowych, uzdrawiasz trędowatych i wygasiaś zapalenie.

Młodzieńcy i dziewczyny, i wszyscy ludzie z wiarą z duszy wysławmy radośnie Władczynię, uleczą bowiem skruszenia gorączki gnilnej, złośliwe wrzody, stwardnienia i paraliż.

Pieśń 8

Hirmos: Dzień ten dniem świętym nazwano.

Bierzmy nowy owoc winogrodu. Syjonie, podnieś oczy.

Kanon Bogurodzicy:

Twoje źródło rozlewa Bożą i czcigodną wodę, Dziewico, bowiem bardzo powstrzymuje rozwój puchliny wodnej przez przyzwanie łaski Bożej. Przeto ciebie, źródło, czcimy na wieki.

Wszyscy mądrze opiewajmy czcigodną wodę, toczącą życie, zatrzymuje bowiem szkodliwe wiatry i czyni wolne przejście. O, Twoje cuda, czysta Rodzicielko Boga.

Jakież usta wysławiają, Dziewico, Twoje przedziwne zrodzenie? Jakież też rozum wybadał źródło cudów i powiedział słowo? Natura nie ma mocy, aby dziwić się temu.

Przez Ciebie cała władza śmierci nagle została rozbita, o Królowo i Pani! Ty bowiem nieśmiertelnego Króla wytoczyłaś, życie, wodę, manę, Chrystusa na wieki.

Pieśń 9

Hirmos: Zajaśniej, zajaśniej.

O Boski, o przyjazny, o najśladzszy głosie! O Pascho wielka, o najświętsza.

Kanon Bogurodzicy:

Wszystkie wody przewyższa, czysta Dziewico, woda Twego źródła, jawnie

dająca wyzwolenie ze starannych chorób i duszom zdrowie wszelakie, jako rozlewająca się w nadprzyrodzony sposób.

Wszyscy oto widzimy nowy Siloam, który rozwiązuje choroby, Twoje źródło, Dziewico, oczy bowiem przyjmują światło, wszyscy zaś zawsze przyjmujemy zdrowie ku życiu.

Poszukujący zdrowia, przybiegnijcie do źródła, bowiem święta Dziewica jest obecna przy wodzie. Wesel się i raduj tutaj mnóstwo wiernych, kto bowiem przyjdzie do świątyni, otrzyma wysłuchanie prośb.

Woda Twego źródła wzniosła się ponad niebiosa i strumienie przebijają otchłanie ziemi, jest to pokarm duszy, napój wiernych, miód z kamienia i rozdanie manny.

W nadprzyrodzony sposób weselisz króla, Dziewico, tocząc łaskę ze źródła zawsze bijącego, dając mu siłę przeciwko wrogom, zawsze zwycięstwo, zdrowie, pokój i spełnienie prośb.

Eksapostilarion: Zasnąłeś w ciele, jako martwy, Królu i Panie.

Także eksapostilarion isomelos źródła:

Zaiste jesteś źródłem wody żywej, Władczyni, obmywasz bowiem okropne choroby dusz i ciał tylko przez twoje dotknięcie, rozlewając wodę zbawienia, Chrystusa.

**Do psalmów pochwalnych dodajemy osiem stichosów
i śpiewamy cztery stichery zmartwychwstania z Oktoechosy, ton 6:**

Twój krzyż, Panie, jest życiem i zmartwychwstaniem dla Twego ludu i w nim mając nadzieję śpiewamy Tobie, zmartwychwstałemu Bogu naszemu: Zmiłuj się nad nami.

Twój pogrzeb, Władco, otworzył raj rodzajowi ludzkiemu i wybawiwszy się ze zniszczenia śpiewamy Tobie, zmartwychwstałemu Bogu naszemu: Zmiłuj się nad nami.

Śpiewajmy Ojcu i Duchowi z Chrystusem powstałym z martwych i do Niego zawołajmy: Ty jesteś naszym życiem i zmartwychwstaniem, zmiłuj się nad nami.

Po trzech dniach powstałeś, Chryste, z grobu, jak jest napisano, podnosząc ze sobą Praojca naszego. Przeto sławi Ciebie rodzaj ludzki i opiewa Twoje zmartwychwstanie.

Także stichery Bogurodzicy, ton 2:

Prosomion: Domu Eufrato.

Woda źródła jest zbawcza dla wszystkich słabujących, przystąpmy z wiarą i czerpmy łaskę.

Studnia tocząca życie nieśmiertelnego źródła, przystępującym z miłością daje niewyczerpane rozlanie uzdrowień.

Woda przedziwna umacnia duszę, będąc więc w skalaniu żądzami przybiegnijmy do Dziewicy i obmyjmy skalanie.

Święte naczynie i obfita manna z przeczystego łona rozlewa Władcę,

zaczernijmy na wszelką potrzebę.

Także stichery Paschy zgodnie ze zwyczajem. Ektenie i rozesłanie. I godzina pierwsza. Godziny Paschy.

Na **Liturgii** antyfony Paschy. Prokimenon dnia, ton 8: **Na całą ziemię rozejdzie się ich głoszenie i aż do krańców ziemi ich słowa. Stichos: Niebiosą głoszą chwałę Bożą, dzieło rąk jego obwieszcza firmament. Lekcja z Dziejów Apostolskich, perykopa 7. I Bogurodzicy z Listu do Filipian, perykopa 208. Alleluja, ton 1: Niebiosą słać będą cuda Twoje, Panie, i prawdę Twoją w zgromadzeniu świętych. Stichos: Bóg jest wielbiony w zgromadzeniu świętych. Stichos: Posłuchaj, córko, spójrz i nakłoń ucha twego. Ewangelia dnia i Bogurodzicy, według Łukasza, perykopa 54. Koinonikon: Przyjmijcie Ciało Chrystusa, zakosztujcie ze źródła nieśmiertelności. Alleluja.**



W piątek Tygodnia Paschalnego wieczorem,

po: **Chrystus powstał z martwych**, i ekteniach, do: **Panie, wołam do Ciebie**,
dodajemy sześć stichosów i śpiewamy stichery zmartwychwstania, ton 8:

Wieczorną pieśń i duchową służbę Tobie, Chryste, przynosimy, albowiem zechciałeś zmiłować się nad nami zmartwychwstaniem.

Panie, Panie, nie odrzucaj nas od Twego oblicza, ale zechciej zmiłować się nad nami zmartwychwstaniem.

Raduj się święty Syjonie, matko Kościołów, przybytku Boga, Tyś bowiem pierwszy przyjął odpuszczenie grzechów przez zmartwychwstanie.

Trzy stichery Anatoliosa, ton 8:

Słowo Boga, zrodzone przed wiekami, w czasach ostatecznych dobrowolnie wcieliło się w nieznaną małżeństwa, przecierpiało śmiertelne ukrzyżowanie i dawno temu uśmierconego człowieka zbawiło swoim zmartwychwstaniem.

Sławimy, Chryste, Twoje powstanie z martwych, przez któreś uwolnił ród Adama z niewoli i dał światu jako Bóg życie wieczne i wielkie miłosierdzie.

Chwała Tobie, Chryste Zbawco, Synu Boży Jednorodzony, przygwoźdżony do krzyża i powstały z grobu trzeciego dnia.

Chwała: Sławimy Ciebie, Panie, który dobrowolnie dla nas przecierpiał krzyż i kłaniamy się Tobie, Wszechmocny Zbawco. Nie odrzucaj nas od Twego Oblicza, lecz usłysz i zbaw nas zmartwychwstaniem Twoim, Przyjacielu człowieka.

I teraz. Teotokion: Król niebieski z przyjaźni do człowieka pojawił się na ziemi i żył z ludami. Od Dziewicy bowiem czystej otrzymał ciało i z Niej przyszedł na ziemię. Jeden jest Syn, różny co do natur, ale nie co do Hipostazy. Przeto głosimy, że On jest zaprawdę doskonałym Bogiem i doskonałym człowiekiem, Chrystus, nasz Bóg, do którego módl się, Matko Oblubienico Dziewicza, aby zmiłował się nad duszami naszymi.

Wejście. Pogodna Światłości. Prokimenon, ton 8: Daleś dziedzictwo swoje lękającym się Ciebie. Stichos 1: Z krańców ziemi do Ciebie zawolałem. Stichos 2: Ukryję się w cieniu skrzydeł Twoich. Stichos 3: Tak zaśpiewam imieniu Twemu na wieki. I znowu: Daleś dziedzictwo swoje lękającym się Ciebie. Także ektenia. Pozwól, Panie, w wieczór ten, i ciąg dalszy.

Na stichownie stichera zmartwychwstania, ton 8:

Wstąpiłeś na krzyż, Jezu, który zstąpiłeś z niebios, przyszedłeś bowiem na śmierć, Życie nieśmiertelne, do będących w ciemnościach Światłość prawdziwa, do upadłych zmartwychwstanie wszystkich, nasze oświecenie i Zbawco nasz, chwała Tobie.

Także stichery Paschy z ich stichosami. **Chrystus powstał z martwych, trzykrotnie i rozesłanie.**



W sobotę Tygodnia Paschalnego na jutrzni,

cała służba jak to już zostało opisane.

Do psalmów pochwalnych dodajemy cztery stichery zmartwychwstania, ton 8:

Panie, chociaż i stanąłeś przed trybunałem sądzony przez Piłata, to nie odstąpiłeś od tronu z Ojcem zasiadając, i powstałeś z martwych, wyzwalając świat z niewoli obcego jako szczodry i Przyjaciel człowieka.

Panie, chociaż i jako martwego położyli Ciebie w grobie Żydzi, a jako Króla śpiącego pilnowali Ciebie żołnierze i jako skarbnicę życia pieczęcią opieczętowali, Ty powstałeś i dałeś niezniszczalność duszom naszym.

Panie, jako oręż na diabła dałeś nam Twój krzyż, drży bowiem wróg i trzęsie się, nie mogąc patrzeć na moc jego, albowiem podnosi zmarłych i niszczy śmierć. Przeto kłaniamy się pogrzebowi Twemu i zmartwychwstaniu.

Anioł Twój, Panie, głoszący zmartwychwstanie, przeraził strażę, niewiastom zaś ogłosił, mówiąc: Dlaczego żywego szukacie pośród umarłych? Powstał jako Bóg i dał życie światu.

Także stichery Paschy z ich stichosami. **Chrystus powstał z martwych, trzykrotnie. Ektenie i rozesłanie. Godzina pierwsza. Godziny Paschy.**

Na **Liturgii** antyfony Paschy. Prokimenon lekcji, ton 3: **Pan oświeceniem moim i Zbawcą moim, kogóż mam się lękać? Stichos: Pan obrońcą życia mego, kogóż się przestraszę? Lekcja z Dziejów Apostolskich, perykopa 8. Alleluja, ton 5: Pan zakrólował, w majestat jest obleczony. Stichos: A świat, który umocnił, nie zachwieje się. Ewangelia według Jana, perykopa 11. Koinonikon: **Przyjmijcie Ciało Chrystusa, zakosztujcie ze źródła nieśmiertelności. Alleluja.****

MODLITWA NA PODZIELENIE ARTOSU W SOBOTĘ TYGODNIA PASCHALNEGO

Po Boskiej Liturgii artos zostaje przyniesiony do jadalni, gdzie śpiewamy trzy razy: **Chrystus powstał z martwych, z pokłonami, Ojcze nasz i po zwykłym pobłogosławieniu posiłku diakon mówi: Do Pana módlmy się.**

Chór: Panie, zmiłuj się.

Kapłan odmawia nad artosem tę modlitwę:

Panie Jezu Chryste, Boże nasz, chlebie anielski, chlebie życia wiecznego, który zstąpił z niebios i nakarmił nas w te świetliste dni pokarmem duchowym Twoich Bożych dobrodziejstw, ze względu na Twoje zbawcze zmartwychwstanie po trzech dniach, wejrzyj i teraz, pokornie prosimy Ciebie, na modlitwy i dziękczynienia nasze, i jak pobłogosławiłeś pięć chlebów na pustyni, i teraz pobłogosław chleb ten, aby wszyscy spożywający go stali się godni

błogosławieństwa cielesnego i duchowego oraz zdrowia, przez łaskę i litość Twojej przyjaźni do człowieka. Ty bowiem jesteś uświęceniem naszym i Tobie chwałę oddajemy z Ojcem Twoim niemającym początku i z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: **Amen.**

Artos dzieli się i rozdaje wszystkim przed obiadem. Można go także podzielić na Liturgii po modlitwie odmawianej przed amboną i rozdać wiernym zamiast antyodoronu.

Po rozesłaniu Liturgii bracia idą z cerkwi do jadalni, a przed nimi diakon niesie artos, ale bez ikony Zmartwychwstania Chrystusa. W tym czasie paraeklezjarcha i bracia uderzają we wszystkie dzwony. W jadalni, gdy bracia usiądą, kelarios dzieli chleb podnoszony przez cały tydzień i zamiast panagii rozdaje braciom przed ich zwykłym posiłkiem, i w ten sposób artos zostaje spożyty. Najpierw mówi się: **Chrystus powstał z martwych**, także: **Ojcze nasz**, i zwykle pobłogosławienie stołu. I siadamy, aby jeść. Lektor natomiast zaczyna czytanie. Podajemy obfity posiłek. Po skończonym posiłku wstajemy i śpiewamy: **Chrystus powstał z martwych**, trzykrotnie. **Błogosławiony Bóg, który okazuje nam miłosierdzie i karmi nas.** Także: **Chwała Tobie, Panie, chwała Tobie Święty. Chwała, i teraz. Panie, zmiłuj się**, trzykrotnie. **Pobłogosław.** Diakon bierze zwykły chleb, podnoszony przez cały rok trzema palcami, obiema rękoma, znaczy nimi znakiem krzyża panagiaron i zamiast: **Wielkie jest imię Świętej Trójcy**, mówi: **Chrystus zmartwychwstał!**, a my odpowiadamy: **Prawdziwie zmartwychwstał.** Także podnosi część nad ikonę Bogurodzicy, mówiąc: **Najświętsza Bogurodzico, pomagaj nam. My zaś: Dla Jej modlitw, Chryste Boże, zmiłuj się nad nami i zbaw nas. I mówimy: Uwielbiamy Ciebie, wszystkie pokolenia oraz hirmos dziewiątej pieśni kanonu: Zajaśniej, zajaśniej**, z dwoma troparionami, i znowu: **Zajaśniej, zajaśniej.** I mówi przełożony: **Dla wielu modlitw błogosławionej Władczyni, a my odpowiadamy: Dla Jej modlitw, Chryste Boże, zmiłuj się nad nami.** Kapłan: **Milosierny i szczodry Pan daje pokarm tym, którzy Go się lękają. My zaś: Chrystus powstał z martwych, trzykrotnie, trisagion i po: Ojcze nasz, hypakoe: Niewiasty od Marii. Chwała, i teraz. Gdy do grobu zstąpiłeś, o Nieśmiertelny. Panie, zmiłuj się**, trzykrotnie. **Pobłogosław. Błogosławiony Bóg, który okazuje nam miłosierdzie i karmi nas ze swoich obfitych darów, my: Amen. I zwykle pożegnanie.**

Tak samo czynimy aż do zakończenia święta Paschy.

